Nr. 282. Czwartek, 8 Grudnia 1927. Rok 117.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje **20** gr.
Biura Redakcji i Administracji ulica Karmelicka l. 2 (Gmach Województwa). — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji **21—18.** — Administracji **21—17.**
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej.

Prenumerata

miejscowa		zamiejscowa:	
miesięcznie bez dostawy	4·80	miesięcznie z przesyłką pocztową	5·30
miesięcznie z dostawą do domu	5·30		

Za granicą **7·00 Zł.**

Ceny ogłoszeń: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 35 m m.) ogłoszenia zwykłe za tekstem **15** gr., za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. m/m.) nadesłane i nekrologi **40** gr., drobne ogłoszenia za słowo **10** gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo **15** gr. Cała strona ogłoszeniowa **400** Zł.

Ogłoszenia zamiejscowe 30% droższe.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych przeniósł w stan nieczynny Starostę w Nisku Kazimierza Sługockiego.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych przeniósł w stan nieczynny Starostę w Starym Samborze Ludwika Smalawskiego.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych przeniósł Referendarza VII. st. sł. Stefana Bujniewicza z Jarosławia do Niska i poruczył mu kierownictwo tamt. Starostwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Szkoły na Kresach.

I.

Zagadnienie szkół, i to przedewszystkiem szkół powszechnych jako zasadniczego elementu kulturalnego na kresach wschodnich, jest tak samo przedmiotem dyskusji politycznej dziś, jak n. p. przed sześciu laty. Różnica nastąpiła ta tylko, że przed laty zarzuty i obawy były jednostronne: zarzucano, że szkoła jest czynnikiem polonizacyjnym. Dziś zaś pewne koła polityczne ruskie podtrzymują ten zarzut, gdy równocześnie koła polskie wysuwają twierdzenie wprost przeciwne, — że szkoła na kresach wynaradawia ludność polską. Z jednej i drugiej strony zbiera się składki „na obronę" zagrożonego szkolnictwa, z jednej i drugiej formułuje pod adresem państwowej polityki szkolnej oskarżenie, którego tezy jako sprzeczne znoszą się wzajemnie.

Prawda — jak to zazwyczaj bywa w podobnych wypadkach — jest równie daleko od obu krańców. Najtrudniej ją znaleźć w labiryncie gry politycznej, najłatwiej — w świetle faktów i cyfr. Cyfry niekiedy występują także w uzasadnianiu podnoszonych zarzutów, ale są to dane fragmentaryczne, wybrane nie bez tendencji. Nie przedstawiają więc prawdy całkowitej.

Stan faktyczny stosunków narodowościowo-szkolnych na kresach wschodnich jest taki, że nie powinien budzić obaw ani zastrzeżeń z żadnej strony, pod warunkiem oczywiście zachowania dobrej woli w ocenie rzeczywistości. Szkoła bowiem przestała być narzędziem jakiegokolwiek nacjonalizmu, natomiast przekształca się z roku na rok w ognisko kultury czystej, pomnożonej o wartości państwowo - wychowawcze. W odniesieniu do specjalnych warunków życia na kresach zbliża się szkoła do typu syntetycznego, uwzględniającego całokształt potrzeb i zadań tego życia.

Podwaliną nowego typu jest ustawa językowa z 31 lipca 1924 r., normująca zagadnienie szkolne z punktu narodowościowego. Przy zakładaniu szkół prywatnych niepolskich nie stawia ona — zresztą zgodnie z konstytucją — żadnych ograniczeń, prócz jednego, dostatecznie uzasadnionego względami praktycznymi: nauka języka polskiego wraz z nauką historji polskiej i nauką o Polsce współczesnej jest obowiązkowa i musi być wyczerpana w programie, przewidzianym dla szkół danego typu. Odrzucanie tego zastrzeżenia byłoby jednoznacznem z negowaniem żywotnych interesów samej młodzieży, czyniłoby ją bezbronną i nieoświeconą w rzeczach najistotniejszych dla warunków, w których żyje i żyć będzie.

Dla szkół powszechnych publicznych rozróżnia ustawa na terenie Małopolski Wschodniej 3 typy: z językiem wykładowym polskim, dwujęzyczne i z językiem wykładowym ruskim. Ten ostatni typ może powstać wówczas, gdy w danej jednostce terytorjalnej szkolnej liczba ludności ruskiej wynosi conajmniej 25 proc., gdy co najmniej 40 dzieci w wieku szkolnym domaga się nauki w języku ruskim, a gdy równocześnie conajmniej 20 dzieci w tym samym wieku nie żąda nauki w języku polskim. W gminach mieszanych o takim stosunku ludności, że te trzy warunki nie mogą być dotrzymane, powstaje szkoła dwujęzyczna (utrakwistyczna), w której połowa godzin odbywa się w języku polskim, połowa w ruskim.

Biorąc pod uwagę warunki etnograficzne Małopolski Wschodniej, gdzie właśnie zdecydowanie przeważają gminy mieszane, gdzie więc narzucenie szkoły jednojęzycznej byłoby połączone z pokrzywdzeniem części ludności, z jej denacjonalizacją, — typ szkoły utrakwistycznej najlepiej warunkom tym odpowiada i on też z każdym rokiem wybija się na pierwsze miejsce.

Dokumentują to najlepiej cyfry. Na terenie lwowskiego Okręgu szkolnego było w roku szkolnym 1926/27 publicznych szkół powszechnych z językiem wykładowym ruskim 845, a w rok potem cyfra ta spada do 690. Równocześnie liczba szkół utrakwistycznych podnosi się z 1550 na 1721. Jak łatwo można wyliczyć, na tę podwyżkę składają się nietylko szkoły ruskie, ale i polskie, zutrakwizowane. Utrakwizacja zaś nastąpiła nie w rezultacie jakiejś doktryny, czy systemu politycznego, ale w wykonaniu ustawy, opierającej się na materjale, zebranym na miejscu, na liczbie dzieci i ich postulatach językowych, na równej i objektywnie stosowanej mierze.

W tym samym czasie liczba szkół prywatnych z językiem wykładowym ruskim podniosła się z 24 na 25. Drobna ta różnica dostatecznie przecież świadczy o braku utrudnień, stawianych szkolnictwu prywatnemu, gdy tylko inicjatywa i ofiarność prywatna zainteresuje się tą sprawą.

Na terenie Okr. szkolnego poleskiego, gdzie zagadnienie występuje w znacznie słabszym stopniu, stosunki nie uległy zmianie. Na Wołyniu w wspomnianym okresie przybyły na podstawie ustawy 4 szkoły publiczne z jęz. wykł. ruskim, 1 prywatna i 9 utrakwistycznych (z 381 na 390).

Jeśli chodzi o wyczerpanie problemu, trzeba zaznaczyć, że w ogromnej liczbie szkół polskich, dzieci narodowości ruskiej mają zapewnioną naukę języka macierzystego jako przedmiotu. Szkół takich jest na obszarze Okr. szkolnego lwowskiego 1.8[illegible] wołyńskiego 355, poleskiego 35.

W świetle powyższych cyfr niezbitych okazuje się pewnik, że szkolnictwa kresowego nie rutenizuje się, bo szkoły ruskie nie powstają na miejscu polskich. Ani też nie polszczy się, bo szkoły polskie nie powstają kosztem likwidacji ruskich. Natomiast zgodnie z warunkami lokalnymi, zgodnie z faktem ścisłego przemieszania obu narodowości wybija się zwycięzko typ szkoły pośredniej dającej równe prawa obu językom, zaspokajającej równie potrzeby kulturalne obu narodowości.

Znika z kresów typ „twierdz", w których we wzajemnej izolacji budził się i krzepł wzajemny antagonizm, — zjawisko, jakie bez względu na poglądy polityczne musi się uznać za objaw w organizmie państwowym niemiły. Obronne bramy tych twierdz otwierają się, a załogi zajmują zgodnie obok siebie miejsce w ławie szkolnej. Dokonuje się akt zbliżenia i poznania — języka, kultury, ducha. Narzędziem zbliżenia staje się elementarz, a patronuje temu poznaniu państwo, które przecież jedno jest i wspólne.

Szkolnictwu białoruskiemu poświęcimy jeden z najbliższych artykułów.

Najlepszym wskaźnikiem poprawy sytuacji gospodarczej Państwa jest błyskawiczny wzrost dochodów państwowych. Wpływy z danin publicznych i monopolów za listopad rb. wyniosły ogółem 234.4 miljonów złotych tj. o 70.9 miljonów złotych więcej, niż w listopadzie roku ubiegłego. W tem wpływy z danin publicznych wyniosły 163 miljony złotych wobec 110.2 milj. złotych, wpływy zaś z monopolów 71.4 milj. złotych wobec 53.3 milj. złotych za listopad r. ubiegłego.

JERZY BERNANOS. 17)

Pod słońcem szatana.

Autoryzowany przekład Aleksandra Wata.

Podniósł ton, aby powiedzieć z ohydnym grymasem:

— Na jakie szaleństwa ty mnie narażasz!

Uśmiechnęła się:

— To już ostatnie. Będę rozumniejsza.

— Ten przeklęty Timoléon! W tym domu jest jak w młynie, słowo daje.

— Czego się zląkłeś?

— Myślałem przez chwilę, że to moja żona — odpowiedział naiwnie mąż opatrznościowy z Campagne.

Uważał za stosowne dodać:

— Ona tak wraca czasem pokryjomu.

— Zostaw w spokoju swoją żonę — odpowiedziała Mouchette, zupełnie uspokojona. Widzielibyśmy ją. Muszę cię również przeprosić: byłam tak nieprzyjemna, mój biedny kotku! Mogłeś mi pozwolić odejść. Wróciłabym i tak. Jesteś mi potrzebny, mój kotku... O, nie dlatego, co masz na myśli — zawołała, ujmując go za rękę — wszak nie poróżnimy się o jakiegoś bękarta, który nigdy nie ujrzy światła dziennego, na co ci daje słowo. Nie chcę wywołać skandalu. Na niebezpieczeństwo gwiżdżę sobie! Nie. Jesteś mi potrzebny, bo jesteś obecnie jedynym człowiekiem, z którym mogę mówić bez kłamstwa.

Ponieważ wzruszył ramionami:

— Myślisz, że to nic — podjęła Mouchette. (Mówiła prędko, bardzo prędko, z czarującą gorączką). No tak, mój drogi, to widać, że nie jesteś do mnie podobny! Kiedym była mała, kłamałam często bez żadnej satysfakcji. Teraz jest to silniejsze odemnie. Wobec ciebie jestem taka, jaką chcę być. Szkaradna męka grać nie własną rolę, lecz tę właśnie, która budzi wstręt! Czemuż nie jesteśmy podobni do zwierząt: łażą, żrą, zdychają, nie myśląc nigdy o widzach? Przed rzeźnią zobaczysz woły, żujące siano o dwa kroki od noża, od rzeźnika o czerwonych rękach, który ogląda je ze śmiechem. Zazdroszczę im doprawdy! I nawet powiem ci więcej...

— Tere - fere? — przerwał lekarz. — Powiedz mi raczej szczerze, dlaczego w tej chwili?... Owszem, szczerze i roztropnie zdajesz się przyznawać mi rację; mam wrażenie, że decydujesz się żądać od innych — nie chcę ich znać, nie chcę znać ich nazwisk — niebezpiecznego i niepewnego zabiegu, którego nie godzę się brać na swoją odpowiedzialność; odchodzisz bez gniewu, z miną zbitego psa, posłusznie... i naraz... o! o! wydaję ci się dziwnym, ale ty o tem nie możesz wiedzieć: to, co nazywamy wypadkiem, wypadkiem bardzo ciekawym... naraz z powodu zamkniętych drzwi, drzwi, które nie ustąpiły odrazu, zaczynasz szaleć, naprawdę szaleć!... (Naśladując ją:) „Miałam przed chwilą sen... O! jaki sen!" Ledwo cię złapałem. Miałaś osobliwą minę. Dokąd szłaś?

— Chcesz wiedzieć? Kiedy nie uwierzysz.

— Powiedz jednak.

— Chciałam się zabić — odpowiedziała spokojnie.

Uderzył się na płask ręką po kolanach.

— Drwisz ze mnie.

— Albo, jeśli chcesz — ciągnęła dalej niewzruszona — widziałam tak, jak ciebie widzę, kącik stawu w Vauroux, opodal farmy, między dwiema wierzbami. Tam zamierzałam się utopić. Ztyłu skróś widzi się łupkowy dach zamku. Co ci mam jeszcze powiedzieć. To wszystko głupstwa. Doskonale wiem... byłam szalona.

— Psiakrew! — krzyknął lekarz, rzucając się ku drzwiom. Teraz to naprawdę ktoś chodził na górze. To jej kroki!

A ponieważ wybuchnęła śmiechem, więc spojrzał na nią tak groźnie, że była zmuszona resztę wesołości stłumić w chusteczce.

Słyszała jak jego wychodzone trzewiki dowlokły się do schodów; skrzypnęły pierwsze stopnie, zaczem zaległa cisza. I oto znowu był przed nią.

— To Zeleda — rzekł. Widziałem jej torbę podróżną w korytarzu na pierwszem piętrze. Wsiadła chyba do pociągu 8 g. 30 m., aby zaoszczędzić sobie wydatku na hotel. Jak mogłem nie przewidzieć! Jest tu od dziesięciu, może dwudziestu minut, kto wie? Wymknij się cichaczem!

Tupał nogami ze zniecierpliwienia, aczkolwiek w nadmiarze poniżenia silił się nadrabiać miną. Lecz Mouchette odpowiedziała chłodno:

— Teraz, toś ty znów oszalał! Czego się lękasz? Ojciec mnie tu przysłał. Nie mogę się wymykać, jak złodziejka, to zbyt głupie. Zresztą okna twego pokoju wychodzą na ulicę Egraulettes; zobaczy mnie ona w trzech dniach nieobecności wgramolić się na piętro, nie pisnąwszy nikomu słowa — to nie jest naturalne. Czy słyszała nas? Tym lepiej. Przez drzwi nie słyszy się wyraźnie. Nie wchodź z nią w dyskusję. Śmiej się jej w twarz! Skoro tu wejdzie, powiemy grzecznie dzień dobry...

Słuchał jej, ostatecznie przekonany. W ciągu jednej chwili, zręcznemi rękami Mouchette'y, każda rzecz wróciła na swe miejsce. Poduszki odzyskały elastyczną okrągłość, fotele roztropnie odwróciły się plecami do ściany, szafa z lekarstwami zamknęła podwoje, lampa płonęła spokojnie pod swym poczciwym, zielonym abażurem. Mademoiselle panna Malorthy usiadła, kłamały na ściany.

— Poczekajmy teraz — rzekła.

— Poczekajmy — powtórzył Gallet.

Wzrok jego po raz ostatni obiegł wnętrze pokoju, zaczem uspokojony, spoczął na kochanej. Młoda pacjentka w pełnym spoczynku dystansie od uczonego, ze skupieniem szykowała się do przyjęcia nieomylnej roczni.

— Jak ona śmie tak wysoko zakładać kolana? — oto wszystko, co zauważył w chwili zmieszany Gallet.

Teraz, kiedy milczała, czuł wyraźnie, że przed chwilą uległ bynajmniej nie jej temperamentom, lecz brzmieniu i akcentowi głosu.

(C. d.)

Z Rady Ministrów.

Dnia 6 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, któremu przewodniczył Wicepremjer prof. Bartel. Na posiedzeniu tem uchwalono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o granicach Państwa i projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wykonania art. 77 ustawy z 23 marca 1922 o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P. Projekt ten przewiduje, iż władze, urzędy państwowe i samorządowe tudzież przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe oraz przedsiębiorstwa przez Państwo subwencjonowane przyjmować będą na służbę w myśl zasad obowiązujących w poszczególnych działach przy jednakowych kwalifikacjach, przedewszystkiem kandydatów z pośród oficerów zawodowych, przeniesionych do rezerwy lub w stan spoczynku. Podania kandydatów rozpatrywać będzie utworzona w tym celu przy Ministerstwie Spraw Wojskowych komisja kwalifikacyjna, w skład której wejdzie również przedstawiciel zainteresowanego Ministerstwa.

Pozatem Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o kontroli ubezpieczeń oraz powzięła uchwałe w sprawie dodatku stołecznego i kresowego dla funkcjonarjuszów państwowych, rozszerzając równocześnie prawo do pobierania dodatku kresowego na funkcjonarjuszów państwowych w Gdyni.

Na wniosek Ministra sprawiedliwości Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o skróceniu czasu aplikacji wymaganej dla uzyskania uzdolnienia do urzędu sędziowskiego w okręgach sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz górnośląskiej części okręgu sądu apelacyjnego w Katowicach.

Na wniosek Ministra robót publicznych Rada uchwaliła projekt rozporządzenia w sprawie odstąpienia gminie m. Warszawy gruntów państwowych na cele rozbudowy miasta. Nadto Rada Ministrów uchwaliła dalsze dodatkowe kredyty na kontynuowanie akcji łagodzenia bezrobocia do końca roku budżetowego 1927/28.

Na wniosek Ministra reform rolnych Rada Ministrów postanowiła utworzyć Okręgowe Urzędy Ziemskie w Stanisławowie i Tarnopolu.

W końcu Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o uregulowaniu ciężarów i wierzytelności ciążących na przymusowo wykupionych nieruchomościach ziemskich.

Z Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

W dniu 3 grudnia br. odbyły się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu dalsze narady plenum komisji międzyministerjalnej dla Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, odbyć się mającej w roku 1929. Obradom przewodniczył w zastępstwie P. Wiceministra Doleżala radca ministerjalny p. Wcisło. Po przedyskutowaniu programu, udziałów Ministerstw w wystawie, postanowiono zebrać materjały uzgodnione i ująć je w jedną całość, która następnie zostanie przez powołane czynniki rządowe rozpatrzona tak pod kątem widzenia rzeczowym, jak i budżetowym. Prace generalnego sekretarjatu komisji idą w kierunku jaknajszybszego załatwienia tej sprawy.

Walki polityczne w Rumunji.

Nadzieje, że po śmierci premjera rumuńskiego, Jonela Bratianu, dojdzie do porozumienia między stronnictwami rumuńskiemi, nie spełniły się, a urzeczywistnienie się ich w bliskiej przyszłości zdaje się być wykluczone.

Nowy premjer rumuński, Vintila Bratianu, dotąd minister skarbu w gabinecie zmarłego swego brata, nie posiada ani w łonie partji liberalnej, ani w kraju — autorytetu, który zdobył sobie jego poprzednik. I dlatego, w związku z wzmocnieniem się prądów, zmierzających do oddania korony byłemu następcy tronu, Karolowi, nowy premjer w momencie objęcia rządów pragnął dojść do porozumienia ze swoimi przeciwnikami. Opozycje reprezentuje przedewszystkiem narodowe stronnictwo chłopskie, którego przywódcami są posłowie Maniu, Vajda-Voevod, Stera, Michalake i inni. Znawcy stosunków rumuńskich twierdzą, że mają oni za sobą 4/5 wyborców w kraju i że w razie przeprowadzenia wyborów z uchyleniem presji władz, uzyskaliby przytłaczającą większość.

Siły narodowej partji chłopskiej dowodzą powtarzające się ustawicznie oferty, skierowywane pod jej adresem przez rządzących liberałów. Ostatnia propozycja ofiarowała głównej partji opozycyjnej połowę foteli ministerjalnych i 45% mandatów w przyszłej Izbie, gdy liberali mieliby ich otrzymać 55%. Wybory miałyby się odbyć w późniejszym terminie, oznaczonym w razie niedogodności zdań między kontrahentami, przez zasługującą na zaufanie neutralną w stosunku do walk politycznych, osobistość.

Narodowa partja chłopska od chwili zebrania się nowego parlamentu, do którego wybory przeprowadzone zostały przez zmarłego Jonela Bratianu, protestuje przeciw legalności wyborów i opartemu na nich składowi parlamentu, żąda rozwiązania obecnej Izby i natychmiastowego zarządzenia nowego, powszechnego głosowania. Udział mogłaby wziąć jedynie w gabinecie, mającym za zadanie przeprowadzenie wyborów. Żąda zagwarantowania, że władze nie będą się mieszały do wyborów, a w takim razie większość w nowej Izbie mogłaby przystąpić do utworzenia nowego gabinetu.

Wobec zastrzeżeń liberałów i nieustępliwego obstawania narodowej partji chłopskiej przy swoich postulatach, rokowania stanęły na martwym punkcie i należy liczyć się z zaostrzeniem się walk politycznych w Rumunji.

Prasa niemiecka o rozmowie Chamberlaina z Litwinowem.

Prasa berlińska żywo omawia komunikat angielski wydany po rozmowie między Litwinowem a Chamberlainem, stwierdzając w depeszach z Genewy, że sformułowanie tego komunikatu pozostawia bardzo szerokie pole do wszelkich domysłów. Komunikat ten i sama rozmowa oceniana jest w kołach genewskich bynajmniej nie pessymistycznie, a dzienniki berlińskie stwierdzają, że treść komunikatu nie jest tak negatywną, jakby to się wydało na pierwszy rzut oka. Komunikat ten bowiem nie mówi bynajmniej, aby rozmowy angielsko-sowieckie rozpoczęte onegdaj popołudniu, nie miały być nadal w jakikolwiek sposób prowadzone. Komunikat oświadcza tylko, że w toku tej pierwszej rozmowy nie doszło do odnalezienia podstaw. Należy zaczekać — piszą dzienniki berlińskie — czy i jaki bezpośredni skutek tej pierwszej rozmowy nastąpi w stosunkach angielsko-sowieckich.

„Vorwärts" stwierdza, że obecna rozmowa utworzyła drogę do dalszych rokowań. Korespondent dziennika podaje, że przedmiotem rozmowy była kwestja propagandy sowieckiej w Anglji. Chamberlain miał kilkakrotnie w czasie rozmowy wyrazić ubolewanie, iż wskutek tej propagandy sowieckiej zmuszony był do przerwania rokowań i miał podkreślić, że zadowalające rozwiązanie kwestji tej propagandy jest jedynym i koniecznym warunkiem wstępnym do podjęcia nanowo stosunków między Rosją a Anglją.

Na znane oświadczenia Rosji, że rząd sowiecki i trzecia międzynarodówka są różnemi instytucjami, Chamberlain miał odpowiedzieć kategorycznie, że Anglja nie może się zgodzić na takie rozróżnienie, ponieważ ma dowody, iż rozróżnienie to jest fikcyjne. Litwinow nie mógł dać narazie żadnej wiążącej odpowiedzi. Miał on jedynie podkreślić, że Rosja sowiecka czuje się zagrożona ze strony Anglji. Wreszcie miał zapowiedzieć złożenie rządowi sowieckiemu dokładnego sprawozdania o stanowisku Anglji.

„Vorwärts" podkreśla, że spotkanie między Litwinowem i Chamberlainem doszło do skutku dzięki pośrednictwu Paula Boncoura z jednej, a specjalnego korespondenta genewskiego „Daily Heralda" p. Slocembe z drugiej strony.

Przekształcenie parlamentu włoskiego.

Zamaszystość, stanowczość oraz odwaga, z jakiemi Benito Mussolini poddaje wiwisekcji obecny ustrój prawno-państwowy królestwa włoskiego, największego są godne podziwu i zastanowienia. Zaprojektowana zaś przez niego w tych dniach na Wielkiej Radzie Faszystowskiej — radykalna zmiana przedstawicielstwa narodowego, stanowi w historji parlamentaryzmu fakt tak znamienny i tak głęboko rewolucyjny, że już tylko z przeprowadzonemi w swoim czasie reformami politycznemi Sowietów porównaćby ją można.

Utożsamiając państwo z faszyzmem, jako jedyną partją prawnie dziś istniejącą i dzierżącą niepodzielnie w silnej swej dłoni ster włoskiej nawy państwowej, nowy ten projekt opiera planowaną przez się reformę przedewszystkiem na zupełnem sfaszyzowaniu trzynastu wielkich, czynnych już organizacji syndykalistycznych, na które składa się obecnie ogół producentów i robotników włoskich, a które utworzyć mają z czasem z państwa włoskiego zasadniczą ostoję.

Na razie jednak, wobec faktu niezupełnie jeszcze dokonanego, funkcja wyłącznego przedstawicielstwa narodowego, organizacjom tym przyznana nie będzie. Poprzestaną one mianowicie na przedstawianiu Wielkiej Radzie Faszystowskiej pewnej, określonej liczby swych kandydatów, których Rada ta ewentualnie zaaprobuje lub wyeliminuje, w zależności nie tylko od przysługujących im praw, jako przedstawicieli danej korporacji zawodowej, lecz przedewszystkiem jako obywateli bezwzględnie oddanych sprawie faszyzmu i posiadających ponad to odpowiednie kwalifikacje moralne do obrony wyższych interesów narodowych i ogólno-państwowych.

Przedstawioną sobie listę wielkich organizacji ekonomiczno - syndykalistycznych Rada dopełni następnie niezbędną ilością kandydatów własnych, tworząc w ten sposób jedyną listę narodową dla jedynego w całem państwie kolegjum wyborczego, poczem ta dopiero lista wyborcza przedstawiona zostanie w odpowiedniej chwili narodowi włoskiemu, który nada jej ostateczną sankcję.

Dotychczasowe demokratyczne prawo powszechnego głosowania, zastąpione przytem zostanie prawem zupełnie nowem, przysługującem jedynie obywatelom, którzy, na zasadzie przynależności swej do jednej z organizacji syndykalistycznych, wylegitymować się zdołają ze współpracy swej w ogólnem życiu narodowem, albo też tym, których działalność, aczkolwiek nie objęta prawnie przynależnością do którejś z korporacji ekonomicznych, uznana zostanie z punktu widzenia państwowego, jako dla ogółu pożyteczna.

Wobec naturalnego wyeliminowania z posiedzeń przyszłej Izby ustawodawczej wszelkich dyskusji partyjnych, ilość jej członków poważnie będzie zredukowana — z dawnych 560-ciu, pozostanie rzeczywiście tylko 400-tu, czyli akurat tyle, ile potrzeba do utworzenia oraz sprawnego działania wszystkich niezbędnych komisji parlamentarnych.

Specyficzne zadania ukonstytuowanej w ten sposób Izby Deputowanych, na razie nie zostały jeszcze ostatecznie sprecyzowane. Pozostanie też tymczasem bez żadnej poważniejszej zmiany skład Senatu, jako wyższej instytucji ustawodawczej.

Nie będziemy się tu wdawać, w dość łatwa zresztą, krytykę tak bezwzględnie antydemokratycznego okresu przejściowego, który, tworząc jakoby rodzaj łącznika pomiędzy obecnym demokratycznym ustrojem parlamentarnym, a przyszłem przedstawicielstwem Narodu, uczyni napewno na długo jeszcze z tak zwanej Wielkiej Rady Faszystowskiej wyłącznego arbitra życia parlamentarnego w państwie włoskiem. Patrząc jednak w przyszłość i oceniając, poniekąd z punktu widzenia teoretycznego, śmiały projekt reformy parlamentarnej Mussoliniego, nie możemy nie dopatrzeć się w nim i pewnych poważnych zapowiedzi natury czysto moralnej. Podniesienie pracy do czynnika podstawowego, przyszłego, korporacyjnego ustroju państwowego i zapewnienie ustrojowi temu zupełnie innej sprawności technicznej, nie może nie wywrzeć nań również i pewnych wpływów dodatnich i umoralniających. Reforma zrywa oczywiście z dotychczasowym ustrojem parlamentarnym, jako niby czasów naszych przeżytkiem, stawia nas jednak wobec tajemniczego znaku zapytania, na który dopiero całkowite jej w przyszłości zrealizowanie odpowiedzieć cośkolwiek będzie w stanie. Tymczasem wszak w dążeniu swem do zupełnego jakoby wyzwolenia parlamentaryzmu z pod ujemnych wpływów partyjności politycznej, w samym właśnie faszyzmie, największą spotykać będzie przeszkodę.

Medjolan, w listopadzie 1927.

Dr. A. K.

KRONIKA.

Lwów, 7 grudnia.

Środa, 7 grudnia. Rzym.-kat. Ambrozego. — Gr.-kat. Jekateryny.

Czwartek, 8 grudnia. Rz.-kat. Niepokal. Pocz. N. M. P. — Gr.-kat. Kłymentja.

TEATR WIELKI.

Środa 7 bm. „Paganini" — ceny 50% zniżone — dochód na cel dobroczynny.

Czwartek 8 bm. o 3 pop. „Nietoperz" — ceny zniżone popołudniowe.

Czwartek 8 bm. o 7.30 wiecz. „Gioconda".

Piątek 9 bm. „Paganini".

TEATR NOWOŚCI.

Środa 7 bm. „Piękność premjowana".

Czwartek 8 bm. „Dorina".

Piątek 9 bm. „Piękność premjowana".

TEATR MAŁY.

Środa o 7.30 „Intryga i Miłość".

Czwartek o 12 w poł. „Przedstawienie dla dzieci".

Czwartek o 4-tej popoł. „Intryga i Miłość".

Piątek o 7.30 „Intryga i Miłość".

Repertuar Teatru L. O. P. P. Środa 7 bm. Złoczów. — Czwartek 8 bm. Trembowla. — Piątek 9 bm. Kopyczyńce. — Sobota 10 bm. Czortków. — Niedziela 11 bm. Tarnopol. — Poniedziałek 12 bm. Brzeżany. — Wtorek 13 bm. Podhajce. — Środa 14 bm. Rohatyn. — Czwartek 15 bm. Chodorów.

Teatr Wielki. Dziś wieczorem wspaniała operetka Lehara: „Paganini". Przedstawienie to, staraniem Komitetu na Gwiazdkę Policjanta Polskiego, dane będzie wyjątkowo po cenach znacznie zniżonych. Jutro w czwartek, 8 bm. popołudniu, o godzinie 3-ciej, ukaże się opera komiczna Jana Straussa: „Nietoperz", po cenach znacznie zniżonych, z pp. Grabowską, Korabianką, Rylską, Kuligowskiem, Kowalskim, Ostrowskim i Tatrzańskim w rolach czołowych. Przy pulcie kapelmistrz Seredyński. Wieczorem, o godz. 7.30 dawno niegrana, śliczna, arcymelodyjna opera włoska A. Ponchielli'ego: „Gioconda" z p. Piatówną w partji tytułowej.

Teatr Nowości. Dziś szalenie wesoła farsa Wł. Zalewskiego: „Piękność premjowana", z reżyserem Gustawem Rasińskim, odtwórcą arcykomicznej postaci agenta filmowego, Bingsa. Przedstawienie to będzie ze wszech miar interesujące, dzięki obecności p. Rasińskiego, który kreację tę miał świetnie przygotowaną do premjery, a z powodu choroby dotąd nie mógł wystąpić w sztuce. Inne role pozostają w dotychczasowej niezmienionej reprez. artystycznej. — Jutro w czwartek, 8 bm., daje Teatr Nowości świeżo wznowioną operetkę Jana Gilberta: „Dorina", w pierwszorzędnej obsadzie w osobach pp. Korabianki, Bojanowskiego, Kowalskiego, Sowińskiego i Tatrzańskiego, z reżyserem Kuligowskim i kapelmistrzem Seredyńskim na czele.

„Golem" E. d'Alberta. Najbliższą nowością w dziale muzycznym będzie głośna opera Eugenjusza d'Alberta „Golem", nad której inscenizacją pracuje od dłuższego czasu główny reżyser naszej opery, p. Stanisław Tarnawski. Stronę muzyczną przygotowuje już oddawna kapelmistrz, p. Jarosław Leszczyński, oraz kierownik działu muzycznego, p. Jerzy Bojanowski. Nowe, stylowe dekoracje wykonuje pracownia art. mal. Z. Balka.

Przedstawienie dla młodzieży szkolnej. W sobotę, dnia 10 bm. w miejsce zapowiedzianej komedji Fredrowskiej „Śluby panieńskie", dana będzie komedja W. Szekspira „Wiele hałasu o nic".

Teatr propagandowy L. O. P. P. W pierwszej połowie grudnia wyjeżdża Teatr L. O. P. P. na teren Małopolski Wschodniej. Teatr ten zorganizowany przez Lwowski Komitet L. O. P. P. a złożony z b. artystów Teatru miejskiego we Lwowie, gościł już na terenie Małopolski Zachodniej, gdzie cieszył się ogólnem powodzeniem artystycznem i zdobył duży sukces moralny przez propagowanie także celów LOPP. Teatr LOPP. gra świetną sztukę p. t. „Mandaryn Wu". Komitet nie szczędził kosztów, by sztukę tę dać w przepięknej oprawie tła chińskiego, na którem to odbywa się akcja tej egzotycznej opowieści. Pozatem celem teatru jest propagowanie tak szlachetnej idei, jaką jest LOPP.

Odczyt gen. Zawistowskiego. W piątek 9 b. m. o godz. 17-tej odbędzie się w sali Ogniska Oficerskiego Fredry 1 odczyt gen. brygady Zawistowskiego p. t. „Samokształcenie i samowychowanie wojenne". Część I.

Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia, że w piątek dnia 9 bm. o godzinie 17-tej (piątej popołudniu) odbędzie się w Izbie, przy ul. Akademickiej 17 konferencja w sprawie widoków ruchu budowlanego w roku 1928.

Program Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego na bieżący tydzień. W sobotę dnia 10 grudnia o godzinie 20-ej wieczór humorystyczno-satyryczny p. t. „Sąd nad modą współczesną" z łaskawym współudziałem pań z towarzystwa, oraz pp. Machniewicza, Przybylskiego, Dra Świsterskiego i St. Warskiego. Szczegóły w programach.

Sprawa świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1928. Termin do nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1928 przypada na okres od 1 listopada do końca grudnia 1927 roku. Termin ten bezwarunkowo nie zostanie odroczony, a po upływie wyznaczonego terminu przystąpią niezwłocznie władze podatkowe do ścisłej kontroli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz zajęć przemysłowych. Winni zupełnego niewykupienia, lub posiadania nieodpowiednich świadectw przemysłowych będą niezwłocznie pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Do świadectw przemysłowych na rok 1928 będzie pobierany 10% nadzwyczajny dodatek niezależnie od tego, czy świadectwa przemysłowe na rok podatkowy 1928 będą nabyte w r. 1927, czy

też w roku 1928. Odnośne rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o pobieraniu w roku budżetowym 1928/29 10% nadzwyczajnego dodatku do podatków bezpośrednich ukaże się w dniach najbliższych. Zwraca się uwagę, że leży w interesie samych płatników zaopatrzeć się w świadectwo przemysłowe jak najwcześniej, ponieważ Kasy Skarbowe nie będą mogły mimo najlepszej chęci załatwić zgłaszających się zwykle zbyt licznie dopiero w ostatnich dniach grudnia wszystkich interesentów a zatem płatnicy, którzy wskutek tego nie będą mogli na czas wykupić świadectw przemysłowych, będą musieli własnej winie przypisać skutki niedotrzymania terminu.

Posiedzenie Towarzystwa Historycznego odbędzie się w piątek dnia 9 grudnia br. o godz. 6 popoł. w Seminarjum hist. Polski U. J. K. ul. Mickiewicza 5a II. p. Na porządku dziennym referat prof. St. Zakrzewskiego p. t. „Uwagi nad problemem unji polsko - litewskiej ze szczególnem uwzględnieniem kwestji Żmudzi 1382—1422". Goście mile widziani.

Pięćdziesięcioletni jubileusz istnienia obchodzić zamierza w bieżącym roku gimnazjum IV. im. Jana Długosza we Lwowie. W celu omówienia programu obchodu i wyboru komitetu obchodowego Dyrekcja Zakładu uprasza byłych wychowanków gimnazjum IV. i rodziców uczniów na posiedzenie organizacyjne, które odbędzie się w niedzielę dnia 11 bm. o godz. 10.30 przedpołudniem w auli Zakładu.

Ostrzeżenie. Zarząd Oddziału Lwowskiego Związku Harcerstwa Polskiego przestrzega przyjaciół harcerstwa przed oszustami, zwłaszcza przed ściganym sądownie niejakim Józefem Konikiem, który niepoprawnie w imieniu prezesa Zarządu ks. Szmyda zbiera wkładki na rzecz harcerstwa, przedkładając fałszywe legitymacje. Zarząd Oddziału ogłasza, że nie upoważnił nikogo do zbierania jakichkolwiek składek. Przy tej okazji prosi, ażeby wszelkie datki na rzecz harcerstwa polskiego przesyłać czekiem P. K. O. nr. 149.746, lub inną drogą wprost na ręce prezesa ks. Szmyda, Lwów, ul. Potockiego l. 70, zaś zgłaszającego się kolektora oddać w ręce policji.

Minister pracy i opieki społecznej Jurkiewicz bawił w dniach 3 i 4 bm. w Krakowie. Minister zwiedził bardzo szczegółowo wszystkie urządzenia nowowybudowanego gmachu krakowskiej Kasy Chorych oraz tereny, na których rozpoczęto budowę szpitala krakowskiej Kasy Chorych i nowobudujący się zakład im. ks. Siemaszki. Następnego dnia Minister wziął udział w otwarciu pierwszej okrężnej wystawy przeciwgruźlicznej. Podczas otwarcia wystawy Minister wygłosił przemówienie, w którem podkreślił znaczenie propagandowe wystawy dla walki z gruźlicą.

Urzędowe wyjaśnienie. Wobec częstego zgłaszania się zainteresowanych osób i instytucyj do departamentu ubezpieczeń społecznych w sprawach dotyczących organizacji i nadzoru nad Kasami Chorych, wyjaśnia się, że w myśl statutu organizacyjnego Ministerstwa pracy i opieki społecznej sprawy te wyłączone są z departamentu i podlegają kompetencji Głównego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie, ul. Królewska 23.

Dementi. Ministerstwo skarbu komunikuje, że wiadomość podana w prasie o rzekomo zamierzonem otwarciu oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Palestynie, nie odpowiada rzeczywistości.

Państwowa nagroda literacka. Odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie Jury państwowej nagrody literackiej. W skład jury wchodzą pp. Choynowski, Dąbrowski, Drzykowski, Rzymowski, Wroczyński i Zawistowski. Posiedzenie zagaił przedstawiciel Min. Oświaty p. Rogowicz. Z kolei dokonano wyboru prezydjum sądu. Przewodniczącym wybrano p. Dąbrowskiego, sekretarzem p. Zawistowskiego. Przyznania nagrody oczekiwać należy w ciągu bież. tygodnia.

Płatności podatkowe. Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom, że w miesiącu grudniu przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie: Do 15 grudnia włącznie wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotów osiągniętych w miesiącu listopadzie b. r. przez przedsiębiorstwa handlowe pierwszej i drugiej kategorji i przemysłowe V-tej kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe. W miesiącu grudniu ma miejsce nabywanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych za r. 1928. I łatny jest dalej państwowy podatek dochodowy od uposażeń służbowych i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu siedmiu dni, licząc od dnia, w którym dokonano potrącenia podatków. Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz zaległości podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w miesiącu grudniu, tudzież podatków, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w tymże miesiącu.

Uchwały Magistratu. Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu uchwalono zaprowadzić umundurowanie dla wszystkich niższych funkcjonarjuszy magistratu, służby technicznej i t. p. w czasie pełnienia służby. Wydano konsensy budowlane Bractwu Dobrej Śmierci na budowę dwupiątrowego domu mieszkalnego przy ul. Pijarów bocznej 13, na nadbudowę jednego piętra przy ul. Zamkowej 15, oraz zatwierdzono kilka planów. Komitetowi opieki pozaszkolnej udzielono subwencji w kwocie 8.300 zł., na dożywianie niezamożnej dziatwy szkolnej podczas nauki w miejskich szkołach powszechnych przyznano subwencję 15.500 zł., towarzystwu „Chleb Dzieciom" 550 zł., zarządowi gminy izraelickiej na opał dla zakładu sierót 400 zł., miejskiemu Komitetowi Obywatelskiemu 2.600 zł. na urządzenie choinki dla 500 najuboższych dzieci powszechnych szkół miejskich. Pozatem ukarano 340 osób grzywnami od 10 do 100 zł. za przekroczenie przepisów sanitarnych, oraz 8 piekarzy aresztem, w tem jednego dwudniowym aresztem za wypiek pieczywa poniżej przepisanej wagi.

Odznaczenie polskiego uczonego. Francuska Akademja nauk przyznała p. Stanisławowi Zarembie, profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, nagrodę w wysokości 6.000 franków za pracę z dziedziny analizy matematycznej.

Związek Lekarzy Państwa Polskiego zaprasza WP. Lekarzy na poranek organizacyjno-dyskusyjny na temat „Ekonomiczno-społeczne warunki pracy lekarskiej doby obecnej i w przyszłości", który odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 12 w południe w sali przy ul. Lindego l. 5 I. p. Dr. Ludwik Daum m. p.

Konferencja przedwyborcza ortodoksów. Onegdaj odbył się tu zjazd 120 delegatów organizacji ortodoksów pod przewodnictwem posła rabina Lewina. Na zjeździe tym przyjęto szereg rezolucji w których między innymi uchwalono nie przystąpić do bloku mniejszości narodowych, oraz stwierdzono, że poseł Grynbaum złamał dotychczasową solidarność żydowstwa polskiego i na niego spadnie odpowiedzialność za następstwa utworzenia bloku mniejszości.

Kradzieże. W dniu wczorajszym skradziono w sklepie Związku Ekonomicznego Kółek Roln. (Listopada 1) gotówkę w ilości 500 zł., z mieszkania Wandy Iwakowicz (Łyczakowska 105) srebro, biżuterję i gotówkę.

Zatrucie mięsem. Wczoraj wieczorem przywieziono do szpitala powszechnego w stanie nieprzytomnym Łobochca Władysława, lat 22 (Kleparowska 15). Kupił on wczoraj mięso w budce na placu Krakowskim i po spożyciu tegoż mięsa zatruł się.

Piśmiennictwo i sztuka.

Kalendarz L. O. P. P. winien stać się wiernym informatorem rodzin polskich. — Przynosi im bardzo wiele rzeczy ciekawych i niezbędnych w życiu codziennem, a ponadto urozmaicony dział literacki, który poznać naprawdę warto. Sam tytuł wydawnictwa wskazuje, na jak niezbędne dla Państwa cele płynąć będzie dochód z kalendarza, spełnijmy więc obowiązek obywatelski i co rychlej rozchwytajmy cały nakład.

Węgier o gener. Bemie. Na półkach księgarskich ukazała się książka w języku węgierskim o generale Józefie Bemie, napisana przez generała broni barona Balasa prezesa komitetu węgierskiego, uczczenia generała Bema.

Polonica we Włoszech. „Giornale d'Italia" z dnia 17 listopada zamieszcza obszerne sprawozdanie o książce Zdzisława Dębickiego p. t. „Portrety" w tłómaczeniu p. Egisto de Andreis. Recenzent włoski streszcza kilka ustępów, pragnąc czytelnika włoskiego zaznajomić choćby pobieżnie z niektórymi wybitniejszymi przedstawicielami literatury naszej, przyczem obszernie pisze o Świętochowskim i Tetmajerze, jako stosunkowo najmniej znanych we Włoszech. Zaznaczyć należy, że p. de Andreis pracuje obecnie nad tłumaczeniem szeregu innych dzieł literatury polskiej. Na pierwszym planie znajdują się „Soból i Panna" Weyssenhoffa i „Na skalnem Podhalu" Tetmajera.

Z Teatru.

„Dla szczęścia". Dramat w 3 aktach S sława Przybyszewskiego. — Teatr W Reżyserja Fr. Frączkowskiego.

Po uczczeniu Wyspiańskiego — ucz nie Stanisława Przybyszewskiego. Po czorze poezji narodowej i społecznej — czór poezji indywidualnej. Tam, u Wys skiego, ludzie walczą — w sobie i z im — o swój stosunek do najważniejs spraw, które stają się osobistą ich tra — tu, u Przybyszewskiego, w zamkni kole namiętności, w nieuchronnem na stwie winy i kary, mają stać się symb całości życia ludzkiego. Krzywdzą krzywdzeni — w imię namiętności — n i słabi — i kara spadająca na mocnych słabych, za zrządzeniem losu.

Pod reżyserją p. Frączkowskiego „Dla szczęścia" w tempie powolnem, na jowo, teatralnie. Powoli podniosła się tyna, odsłaniając to widowisko. Długie zy, pełne milczenia, tragiczne szepty zajętych tylko sobą, naprzemian powśc we recytacje i teatralne wybuchy. Odr się wrażenie, że teatr z daleka, okrą przystępuje do tych postaci, odciętyc tła, niewidzących świata, wpatrzonych bie, wyposażonych w nieznaczną tylko rysów, chwytów dla aktora-turysty, nającego się na samotne wyżyny indy alnej tragedji. Odczuwało się pewien dy — bądźmy szczerzy — nietylko na s ale i na widowni, w sobie. Miało się do nienia z pięknym ustępem dziejów literatury. A wielkiego trzebaby było z i anachronicznego już dziś pokrewie duchowego, by z przeszłości iluzją gry nić teraźniejszość.

Aktorzy: pp. Ładosiówna, Żmije Frączkowski, Strachocki — z pietyz starannie, czysto, reprezentowali wsk i nakazane przez tekst uczucia, prz i nastroje; p. Ładosiówna czyniła to z czną, uczuciową ekspresją, p. Frączk powściągliwie, p. Żmijewska z majest nym demonizmem, p. Strachocki w s nieco przeteatralizowany.

W. Jampol

TELEGRAMY GAZETY LWOWSK

DEPESZE Z NOCY.

Warszawa, 6 grudnia. (PAT). Pa zydent Rzeczypospolitej wysłał do p denta Czechosłowacji następującą dep:

Jego Ekscelencja Prezydent Ma Praga.

Proszę Waszą Ekscelencję przyją deczne podziękowanie, za wyrazy w czucia, jakie Wasza Ekscelencja raczy przysłać. — Ignacy Mościcki.

MICHAŁ ROLLE. 2)

A. Brückner o trójcy naszych romantyków.

Towianizm przerwał twórczość Mickiewicza, Słowacki tworzył dalej równie wydatnie, na odmienną jedynie nutę i ta ostatnia właśnie epoka jego życia największe nastręcza trudności w popularnem scharakteryzowaniu puścizny literackiej Juljusza.

„Najwyższym przedstawicielem romantyzmu, jego rozdarcia wewnętrznego, jego pociągu ku nieskończoności, jego ironji, jego chorobliwego indywidualizmu, jego pogardy tłumów i banalności, pozostanie na zawsze Słowacki, nie Mickiewicz. On też, nie Mickiewicz, wyczuł tę nową poezję, modernizm nasz, co w nim swego przodka uznał i ukochał..."

Z dzieł Mickiewicza stawia Brückner najwyżej „Dziady", charakteryzując je dosadnie w uwadze: „Zawiedziona miłość upomniała się o swoje prawa z taką potęgą słowa, a razem uczucia, że porwała czytelników i nie odezwał się żaden głos w obronie kobiety; Mickiewicz jest też twórcą wyłącznie męskiej poezji". Dalej „Odę do młodości", wiersz „Do przyjaciół Moskali" i ukoronowanie wszystkiego: „Pana Tadeusza". Równej apoteozy młodości (jak wspomniana „Oda") i siły jej myśli, zestrzelonych w jedno ognisko, niema w literaturze świata. Pieśń „Hej użyjmy" przypominała niby burszowską „Gaudeamus igitur", lecz jak wysoko wyniosła się nad nią.

Wywierał on ogromny wpływ na całe rzesze rymotwórców. Po ukazaniu się pierwszych tomików ogarnęła wszystkich baladomanja; z kolei po pysznych „Sonetach krymskich" — sonetomanja, a po ogłoszeniu drukiem „Pana Tadeusza" nawet Słowacki o czemś podobnem pomyślał, lecz rychło złożył broń i uderzył czołem przed starszym kolegą po piórze.

Krasińskiemu jego przekonania kastowe, zaślepiały wzrok i niedopuściły sprawiedliwej oceny tego arcydzieła, lecz i autor „Irydjona" nawet, po zgonie Mickiewicza, skreślił pamiętne słowa: „On był dla ludzi mego pokolenia miodem i mlekiem, żółcią i krwią duchową; my z niego wszyscy. On nas był porwał na wzdętej fali natchnienia swego i rzucił w świat. Był to jeden z filarów, podtrzymujących sklepienie, złożone nie z głazów, ale z serc... największy wieszcz, nietylko narodu, ale wszystkich plemion słowiańskich!"

Najkapitalniejszem dziełem Krasińskiego jest „Nieboska Komedja". Aż dziw chwyta, jak ten „młody arystokrata" wieszczo przeczuł bolszewizm rosyjski i jego przewodnich działaczy.

W swoim czasie poświęcił wieszczym przepowiedniom Krasińskiego prof. dr. Kallenbach bardzo ciekawą rozprawę, która w kołach literackich polskich wywołała niebylejaką sensację. Prof. Al. Brückner wspomina o tym rysie charakterystycznym w twórczości Zygmunta w następujących słowach:

„Sto lat mija od napisania „Nieboskiej" i wolno zapytać, czy się wizja poety sprawdziła?

Tak i nie.

W Europie, o której Krasiński jedynie myślał, wcale nie zwyciężył Pankracy, tem bardziej zatryumfował w Rosji, o której Krasiński wcale nie myślał.

Przecież Pankracy, to Lenin (acz z twarzą mongolską); Leonard, krwi chciwy, to Dzierżyński (acz z polską familją" a bez „poezji"); generał Bianchetti (imię włoskie, jak Bonaparte!) to Budienny (acz kawalerzysta, nie artylerzysta); nawet namiętny antysemityzm części trzeciej zupełnie usprawiedliwony rolą jaką „przechrzty". Trocki, Zinowiew i t. d. w Rosji odegrali i odgrywają.

Program więc „Nieboskiej" wykonały, jeśli nieudałą próbę paryską z r. 1871 pominiemy, dopiero Sowjety co do joty i nie możemy dosyć podziwiać jasnowidzenia młodzieńca, co każdy ich krok i frazes przeczuł i wypowiedział na sto niemal lat przed niemi!

Po komunie paryskiej i innych przewrotach, nam to nie nowina, ależ w roku 1833 było to objawieniem; Pitja polska nietylko wieszczyła, lecz — inaczej niż starożytna — wskazała i ratunek jedynie możliwy: jutrzenkę miłości, zgody, sumienia, wstającą nad nocą mordów, pożogi, nienawiści, niestety dopiero „kiedy nasze kości spróchnieją".

Przekonany był Krasiński, że niebawem nadejdą te czasy, za których „zbrodnie nowe przyjdą stare karać i same się potępić w obliczu Boga, a z tego chaosu wywinie się to, czego nikt nie zna, nie pojmuje".

A więc pesymizm zupełny na teraz, optymizm dopiero w dalekiej przyszłości; strach ma wielkie oczy i on podyktował „Nieboską".

Na równie głębokie pomysły nie zdobyła się dotąd literatura. Młodziutki pisarz poprowadził dalej dzieło Mickiewicza, lecz sam się nie utrzymał na osiągniętych wyżynach. Każda jego rzecz następna, bezsprzecznie w wykonaniu doskonalsza, strony zewnętrznej, artystycznej, zwę dnokręgi, zacieśnia myśli, chociaż każd się odznacza, że okazuje raczej idej ludzi.

Można to stwierdzić i na „Niedok nym Poemacie" i na „Irydjonie", k przepyszne sceny nawet po „Ben H i „Quo Vadis" dzisiaj jeszcze nas c Stwierdzamy to wreszcie i na „Przed cie"

Nie dał on nam może wszystkiego gośmy po jego pracy twórczej oczek Złożyły się na to najrozmaitsze przyc Krasiński nie był, jak Mickiewicz lub wacki, zawodowym literatem, nie nale cechu, był zawsze tylko dyletantem, genjalnym.

Literata ubiły w nim kobiety i listy ich tyle nie wysłał, co on, i to jakich! N literatem, jak Adam i Juljusz, ale obu nił. Tamci obaj epicy i dramatycy, on zof — djalektyk. Każdy filozof tworzy słownictwo; nikt tyle nowych słów nie ślił, co Krasiński. Był mistrzem słowa.

Pogody próżnobyś u niego szuk zastąpią jej przenigdy krótkie ekstaz miłosnej i patrjotycznej. „On nie sło niebie poezji polskiej, jak Mickiewicz wacki, ale obok nich głębokością myś sokością natchnienia, czarem słowa, kiem wiersza, przedewszystkiem zaś f mem patrjotyzmu serca zdobył i pos

Trzy omówione studja Brückner dą niezawodnie licznych i pilnych c ków.

W odpowiedzi na powyższą depeszę Prezydent Masaryk nadesłał następujący telegram:

Jego Ekscelencja Ignacy Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa. — Zapewniam Waszą Ekscelencję o mojej najszczerszej sympatji. — Masaryk.

Warszawa, 6 grudnia. (AW). P. Prezydent Rzeczypospolitej po dwudniowym pobycie w Warszawie wyjechał do Spały. Przed wyjazdem przyjął p. Prezydent szereg referentów poszczególnych Ministerstw.

Warszawa, 6 grudnia. (AW). Urzędujący Minister spraw zagranicznych Knoll przyjął dziś posła włoskiego Maioniego, rumuńskiego Daville, oraz charge d'affaires SHS. pułk. Prodanowicza.

Warszawa, 6 grudnia. (AW). W związku z ogłoszonem ostatnio rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej o wyborach do izb ustawodawczych obradowała w Sądzie Najwyż. sesja prezesów sądów najwyższych. W obradach wzięli udział pp. Seyda, A. Mogilnicki, Z. Morski i B. Pohorecki. Dokonano wyborów 3 kandydatów z pośród których P. Premjer przedstawić ma P. Prezydentowi Rzplitej najwłaściwszego kandydata na stanowisko Generalnego Komisarza Wyborczego.

Warszawa, 6 grudnia. (AW). Ministerstwo Pracy w porozumieniu z Ministerstwem Spraw wewnętrznych i Ministerstwem Skarbu zarządziło przedłużenie na miesiąc grudzień państwowej akcji pomocy doraźnej dla bezrobotnych, którzy wyczerpali zasiłki z Funduszu bezrobocia.

Warszawa, 6 grudnia. (AW). Jutro rano przybywa tu znany rosyjski działacz polityczny Włodzimierz Burcew.

Warszawa, 6 grudnia. (AW). W związku z przesileniem w warszawskiej Kasie Chorych min. Pracy Jurkiewicz zamianuje w dniach najbliższych komisarza rządowego, który obejmie kierownictwo instytucji w miejsce nieistniejącego już od dłuższego czasu zarządu Kasy. Miejsce p. Koralewskiego dotychczasowego prezesa Zarządu K. Chorych objąć ma p. Gerdecki z PPS, będący jednocześnie przewodniczącym Centr. klasowych związków zawodowych.

Paryż, 6 grudnia. (PAT). Agencja Havasa donosi z Genewy, że Rada Ligi Narodow przystąpi do rozpatrzenia konfliktu polsko-litewskiego w czwartek. Według doniesienia „Le Matin'a" z Genewy, jest rzeczą możliwą, iż Briand będzie wyznaczony na sprawozdawcę w kwestji konfliktu polsko-litewskiego.

Berlin, 6 grudnia. (PAT). Genewski korespondent „Vorwärtsu" donosi z Genewy, że po rozmowie ministra Stresemanna z Ministrem Zaleskim osiągniętą została całkowita jednomyślność pomiędzy Niemcami, Francją, Anglją i Polską co do kwestji załatwienia konfliktu polsko-litewskiego. Komisja złożona z Stresemanna, Brianda i Chamberlaina ma opracować odpowiednie propozycje. Jedyną przeszkodą, jak stwierdza korespondent „Vorwärtsu", jest Waldemaras. Sprawił on na wszystkich, którzy z nim pertraktowali, jaknajbardziej niekorzystne wrażenie. Odrzuca on bowiem kategorycznie żądanie zniesienia stanu wojennego pomiędzy Polską a Litwą.

Moskwa, 6 grudnia. (PAT). W inspirowanym artykule o konflikcie polsko-litewskim „Izwiestia" po raz pierwszy wyrażają się o rządzie Waldemarasa jako o rządzie istniejącym dzięki okrutnym represjom przeciw klasie robotniczej i chłopom. Dziennik pisze dalej, że państwo sowieckie życzy sobie zawsze, aby kwestja wileńska była załatwiona pokojowo, drogą bezpośrednich pertraktacji między Polską a Litwą.

Genewa, 6 grudnia. (PAT). Wbrew wiadomościom Biura Wolffa o porozumieniu między Polską a członkami Rady Ligi w sprawie sporu litewsko-polskiego, należy stwierdzić, że Minister Zaleski żadnych rozmów na ten temat nie prowadził, natomiast pod wieczór odbyła się narada Chamberlaina, Stresemanna, Brianda, Adamtiego i Scialoji. Chociaż oficjalnego komunikatu nie wydano, przypuszczają, że tematem obrad była sprawa skargi litewskiej.

Berlin, 6 grudnia. (PAT). Zbliżona do ministra Stresemanna „Tagliche Rundschau" zamieszcza informacje o rozmowie między Litwinowem a Stresemannem, podkreślając, że w rozmowie tej stwierdzoną została całkowita jednomyślność między Niemcami i Rosją co do kwestji konfliktu polsko-litewskiego. W sprawie tej istnieje już zgodność poglądu pomiędzy Niemcami, Rosją Francją i Polską. Rosja — pisze dziennik — jaksamo jak i Niemcy jest zdania, że Litwa nie może utrzymywać nadal stanu wojny z Polską i że należy próbować ustalić normalne stosunki między obu państwami. Pismo to sądzi, że z drugiej strony kwestja wileńska nie może byc uważana za załatwioną i że oświadczenie litewskie, podtrzymujące dotychczasowe stanowisko Litwy w kwestji wileńskiej musi być przez Radę Ligi Narodów przyjęte do wiadomości.

Genewa, 6 grudnia. (PAT). Szwajcarska Agencja Telegr. Dzisiejsze wieczorne narady pomiędzy przedstawicielami Anglji, Francji, Niemiec, Włoch i Japonji dotyczyły głównie konfliktu polsko-litewskiego. Szwajc. Ag. telegr. dowiaduje się, że przedstawiciele wymienionych mocarstw byli zgodni co do tego, iż formalny stan wojny, istniejący, zdaniem Litwy, pomiędzy Litwą a Polską, musi być zniesiony. W środę Rada Ligi Narodów rozpocznie w tej sprawie dyskusję. Waldemaras przedstawi Radzie żądania oraz skargi litewskie, zaś Minister Zaleski będzie bronił stanowiska Polski. Rada zamianuje sprawozdawcą holenderskiego ministra spraw zagranicznych Blokianda. W kołach Ligi panuje przeświadczenie, że Radzie uda się doprowadzić do porozumienia. Waldemaras poczyni zapewne zastrzeżenia co do przynależności Wileńszczyzny do Polski.

Gdańsk, 6 grudnia. (AW). Korespondent „Danz. N. Nachrich." donosi, iż premjer litewski po rozmowie z Briandem zmienił swój awanturniczo-nieprzejednany stosunek do Polski. W związku z tem, wzrósł miały szanse kompromisu pomiędzy Polską a Litwą.

Londyn, 6 grudnia. (AW). Korespondent genewski liberalnej „Daily Chronicle" omawiając konflikt polsko-litewski twierdzi, iż Rada L. Nar. zajmie się tylko rozważeniem problemu mniejszościowego i szkolnego, oraz zniesieniem stanu wojennego między Litwą i Polską. Przynależność Wilna do Polski zostałaby — zdaniem korespondenta „D. Ch." — stwierdzona wzamian za kompensaty natury gospodarczej i inne ustępstwa na rzecz Litwy. Dziennik twierdzi dalej, że delegat niemiecki hr. Bernstorff będzie usiłował poruszyć w Genewie sprawę rewizji granic wschodnich Niemiec.

Paryż, 6 grudnia. (PAT). Prasa podkreśla osobistą akcję Brianda w kierunku załatwienia konfliktu polsko-litewskiego. „Petit Journal" dostrzega całkowitą zmianę sytuacji międzynarodowej i powstanie jednolitej linji polityki francusko-niemiecko-rosyjskiej.

Berlin, 6 grudnia. (PAT). Dzisiaj rozpoczęły się w hotelu Kaiserhof obrady polsko-niemieckiej konferencji kół gospodarczych. Przewodniczący ze strony niemieckiej dyr. Frohwein, wicedyrektor Związku przemysłowców niemieckich, powitał przedstawicieli Polski. W imieniu polskich organizacyj gospodarczych przewodniczący delegacji polskiej p. Zychliński podziękował w swem przemówieniu za przyjazne słowa powitalne i wyraził nadzieję, że uregulowanie stosunków gospodarczych między Polską a Niemcami wywrze pomyślny i dobroczynny wpływ na uregulowanie stosunkow między obu państwami. Po przemówieniach powitalnych rozpoczęły się referaty.

Wilno, 6 grudnia. (AW). „Kur. Wil." donosi, iż władze bezpieczeństwa wykryły na terenie Województwa wileńskiego olbrzymią aferę szpiegowską, przyczem stwierdzono, iż organizacja ta posiadała rozgałęzienia na cały obszar Rzeczypospolitej. W związku z tem poczynione zostały liczne aresztowania. M. i. aresztowano wybitnego działacza białoruskiego GPU w randze pułkownika. Był on jednym z kierowników wykrytej organizacji. Dalsze śledztwo w toku.

Nowy Jork, 6 grudnia, (AW). Donoszą tu z Waszyngtonu, że nastąpiło tam wczoraj otwarcie kongresu. W związku z tem że Kongres nie obradował już półtora roku, w prezydjum znajduje się przeszło 6000 przedłożeń ustawowych. Wśród przedłożeń tych wyróżniają się projekty, skierowane przeciwko obowiązującej w Stanach prohibicji alkoholowej,

Praga, 6 grudnia. (PAT). Dzienniki słowackie twierdzą, że nominacja nowego prymasa Węgier msr. Szeredi oznacza klęskę dyplomacji węgierskiej, której objekcje nie zostały przez Watykan uwzględnione. Prasa podaje, że msr. Szeredi jest z pochodzenia Słowakiem i że w okresie swych studjów teologicznych nazywał się on jeszcze Juraj Sapucek, a matka jego do dnia dzisiejszego nie zna języka węgierskiego.

Moskwa, 6 grudnia. (PAT). Wczorajsze posiedzenie kongresu partji komunistycznej odbyło się pod znakiem wystąpień przedstawicieli opozycji, którym przysługuje jedynie głos doradczy. Przemawiali mianowicie: Rakowski, Jewdokimow i Kamienew. Teksty przemowień nie zostały dotychczas opublikowane. Przemówienia Rakowskiego zgromadzeni nie chcieli wysłuchać do końca. Kamienew stwierdził między innemi, że opozycja pragnie nadal pozostać w partji, nie może ona jednak wyrzec się na rozkaz swych poglądów. Natomiast mówcy większości oraz cała prasa domagają się kompletnej kapitulacji ideowej opozycji.

Moskwa, 6 grudnia. (PAT). Stallin przemawiając na kongresie partji, wystąpił przeciw Lidze Narodów oraz polityce lokarneńskiej, która zdaniem mówcy kieruje się duchem wojny i ma jedynie na celu maskowanie przygotowań do konfliktu. Mówca podkreślił zamiary pokojowe Rosji, wskazał jednakże na konieczność wzmocnienia elementów obrony.

Paryż, 6 grudnia. (AW). Genewski korespondent „L'Information" przypuszcza, że Briand spotka się po skończonej sesji Rady Ligi Narodów z Mussolinim w jednej z miejscowości na granicy francusko-włoskiej, o ile Mussolini wyrazi życzenie widzenia się z Briandem.

Bukareszt, 6 grudnia. (AW). Misja stworzenia gabinetu rumuńskiego, której podjął się po raz drugi minister skarbu Vintilla Bratianu poniosła fiasco. Układy rozbiły się wskutek stanowiska leadera partji włościańskiej Maiu, który oświadczył, iż gotów jest współpracować z liberałami pod warunkiem rozwiązania obecnego parlamentu i przeprowadzenia nowych wyborów.

Kair, 6 grudnia. (AW). Egipskie ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych zakazało obywatelom polskim przyjazdu na terytorjum egipskie bez specjalnego zezwolenia ministerstwa spraw wewnętrznych. Jedynie Sejfułłach Inszy-Pasza, minister pełnomocny Egiptu w Berlinie i Warszawie, ma prawo udzielania wiz obywatelom polskim wjeżdżającym do Egiptu.

DEPESZE PRZEDPOŁUDNIOWE.

Warszawa, 7 grudnia. (AW). Wyjazd Marsz. Piłsudskiego do Genewy ustalony został na 7 b. m. popołudniu. Premjera polskiego spodziewają się w Genewie w piątek rano. Wraz z Marsz. Piłsudskim wyjeżdża do Genewy, poza szefem Gabinetu wojskowego p. Premjera, pułk. Beckiem, także naczelnik Wydziału wschodniego w MSZ. p. Hołówko.

Warszawa, 7 grudnia. (AW). W dniu wczorajszym z inicjatywy ortodoksyjnego Stronnictwa żydowskiego „Aguda", odbyła się konferencja przedstawicieli organizacji żydowskich. „Aguda" pragnęłaby z szeregu politycznych i gospodarczych grup żydowskich zorganizować blok, który przeciwstawiłby się blokowi mniejszości narodowych.

Warszawa, 7 grudnia. (AW). W Sądzie Apelacyjnym wyznaczono na referenta sprawy ordynata Bispinga, sędziego Bzowskiego. Sprawa Bispinga przechodzi do Sądu Apelacyjnego wobec uchylenia przez Sąd Najwyższy zapadłego w II. instancji wyroku skazującego Bispinga na 4 lata ciężkiego więzienia. Rozpatrzenie sprawy przez Sąd Apelacyjny nastąpi w drugiej połowie kwietnia 1928 r.

Z ostatniej chwili.

URZĘDNIKOM PAŃSTWOWYM NIE WOLNO KANDYDOWAĆ DO SEJMU.

Warszawa, 7 grudnia. (Tel. wł.). Dowiadujemy się, że na wczorajszem posiedzeniu Rady Ministrów uchylono uchwałę Rady Ministrów z 22 sierpnia 1922 na mocy której urzędnicy kandydujący do Izb, otrzymywali urlop. Obecnie więc urzędnik, ubiegający się o mandat, będzie musiał wybrać między posadą państwową a posłowaniem.

WALDEMARAS ODOSOBNIONY W GENEWIE.

Warszawa, 7 grudnia. (Tel. wł.). Na zasadzie informacji z dobrych źródeł sytuacja w Genewie w sprawie zatargu z Litwą jest następująca: pierwsze propozycje lansowane przez Niemcy i Sowiety, aby Waldemaras zrezygnował ze stanu wojny z Polską a jednocześnie miał dalej wolną rękę co do Wilna, obecnie już upadły. Na wczorajszej naradzie przedstawicieli pięciu mocarstw, która odbyła się po uprzednich konferencjach Ministra Zaleskiego z członkami Rady Ligi, stanęło na tem, że cały zatarg winien być jeszcze na obecnej sesji zlikwidowany. Pozostawienie więc sprawy Wilna otwartą dla Waldemarasa jest niedopuszczalne. Po tej naradzie Waldemaras jest w Genewie zupełnie izolowany. Dotychczasowi jego protektorowie pp. Litwinow i Stresemann porzucili go. Litwinow, odjeżdżając wczoraj wieczorem z Genewy, zapytywany o sprawę polsko-litewską, oświadczył prasie: nie mogę odmówić Marszałkowi Piłsudskiemu słuszności przy kwalifikowaniu p. Waldemarasa. Taktyka Waldemarasa, to taktyka szaleńca. Stresemann, gdy mu to powtórzono, dorzucił: i groteskowa. Waldemaras, twierdząc, że jego osobie grozi niebezpieczeństwo, zażądał wzmocnienia ochrony policyjnej. Wywołuje to w Genewie ogólną wesołość.

PRASA CZESKA O INCYDENCIE POLSKO - LITEWSKIM.

Praga, 7 grudnia. W depeszach z Genewy cała niemal tutejsza prasa uważa konflikt polsko-litewski jeśli już nie za ostatecznie zlikwidowany to w każdym razie za znacznie złagodzony. Szczególnie podkreśla to złagodzenie niemiecko-nacjonalistyczna „Bohemia", która ogłasza dwie depesze z Genewy informujące o pokojowem stanowisku Polski. Prawie te same depesze ukazały się w „Ceskiem Slovie". Według nich Polska delegacja miała oświadczyć, że nie odnosi się odmownie do projektu, który przewiduje nawiązanie stosunków dyplomatycznych między obu zwaśnionemi państwami po odwołaniu przez Litwę stanu wojennego.

Praga, 7 grudnia. „Cesko-Slovenska Republika" zapatruje się w artykule wstępnym nader optymistycznie na rozwój stosunków polsko-litewskich i przewiduje pokojowe ich załatwienie, opierając swoje nadzieje na wysoce pokojowych poglądach Ministra Zaleskiego oraz na oświadczeniu w sprawie konfliktu polsko-litewskiego ogłoszonem przez posła polskiego w Pradze, Dr. Grzybowskiego w wywiadzie jego z pismem „Prager Tageblatt".

Praga, 7 grudnia. Kilka dzienników ogłasza dementi polskiej delegacji w Genewie, jakoby Polska zamierzała wystąpić z Ligi w razie niespełnienia wszystkich postulatów polskich dotyczących kwestji litewskiej.

POSEŁ WIELKIEJ BRYTANJI OPUSZCZA WARSZAWĘ.

Warszawa, 7 grudnia. (Tel. wł.). Opuszczając Polskę poseł Wielkiej Brytanji p. Maks Müller złożył wczoraj Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej listy odwołujące go, a wieczorem złożył wizytę pożegnalną Premjerowi Marszałkowi Piłsudskiemu w Belwederze.

Sprawy gospodarcze.

Poprawa kursu Pożyczki polskiej w Londynie. Na giełdzie w Londynie nastąpiła w ostatnich dniach znaczna poprawa kursu Polskiej 7% Pożyczki stabilizacyjnej. W dniu 30 listopada notowano pożyczkę tę po kursie 88 i 7/8, gdy w dniu 29 listopada jeszcze po kursie 86 i ½. Oznacza to poprawę prawie o 2 punkty w ciągu jednego dnia.

Polski import i eksport. W okresie pierwszych trzech kwartałów br. Polska przywiozła ogółem towarów wartości 1.213,148.000 franków złotych, wywiozła zaś za 1.062,142.000 fr. zł. Saldo bilansu handlowego za ten okres czasu jest ujemny i wynosi 151,006.000 fr. zł. W tym samym okresie czasu w r. 1926 przywieźliśmy za 695,164.000 fr. zł., wywieźliśmy zaś za 937,625.000 fr. zł. Saldo ówczesnego bilansu handlowego było dodatnie i wyrażało się sumą 342,461.000 fr. zł. Jak widzimy z powyższych danych, suma obrotów handlowych Polski zagranicą poważnie wzrosła. Główne obroty handlowe przeprowadziła Polska z Wielką Brytanją, Austrją, Belgją, Danją, Łotwą, Niemcami, Rumunją, Szwecją i Węgrami.

Reglamentacja przywozu. Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie podaje do wiadomości, że podania o zezwolenia przywozu towarów zakazanych, przyjmuje w nieprzekraczalnym terminie do dn. 18 grudnia br. Zwraca się uwagę, że z dn. 1 grudnia br. zmienione zostały stawki opłat manipulacyjnych przy składaniu tych podań. W tej kwestji szczegółowych informacji udziela Izba handlowa i przemysłowa, jak również i organizacje kupieckie.

Obniżenie taryfy węglowej. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów obniżył znów taryfę na przewóz węgla do Gdańska o 50 gr. na tonnie. Nowa taryfa będzie obowiązywać od 15 grudnia r. b.

Sprawy naftowe. Z powodu ustalenia przez kartel rafiner. ceny na ropę borysławską na 210 dol. za 10.000 kg. niema właściwie innej ceny, jedynie za ropę promptową płacą na giełdzie 205—207 dol., zależnie od ilości i jakości ropy. W szybie nr. 18 w Mraźnicy (Fanto) dowiercono ostatnio w głębokości 1461.90 mtr. w 6-calowych rurach produkcji narazie nieustalonej około 6 tys. kg. na 3 godziny i około 1.5 mtr. sześc. gazu na minutę.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny:
Dr. MARCELI SZAROTA.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 230 Środa, 7 grudnia 1927. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów

Giełdy pieniężnej we Lwowie.

KATEGORJE:	Wart. nom.	Ostatnia dywidenda		Płacą zł.	Żądają zł.	Transakcje
I. Papiery państwowe.						
5% Państw. poż. Konw.	zł 100	—		—·—	—·—	—·—
8% P. zł. z r. 1925 w zł.	zł 100	—		—·—	—·—	—·—
8% I zast. Państ. B. Roln.	dol. 100	—		—·—	—·—	—·—
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)						
8% Banku hip. akc. dol.	dol. 100	—		—·—	—·—	—·—
4½% Akc. Banku hip.	zł 100	skonwert.		—·—	—·—	—·—
4% Akc. Banku hip.	zł 100	skonwert.		—·—	—·—	—·—
4½% Bk. kred. z gal.	przedwoj. za 1000 K	—		—·—	—·—	—·—
4½% Banku Małop.	przedwoj. za 1000 K	—		—·—	—·—	—·—
4½% Bk. hip. zemel.	przedwoj. za 1000 K	—		64·50	65·50	65·00
4½% Pol. Bk. kraj.	przedwoj. za 1000 K	—		—·—	—·—	—·—
4% Pol. Bk. kraj.	przedwoj. za 1000 K	—		—·—	—·—	—·—
4% Tow. kred. ziem.	zł 100	skonwert.		—·—	—·—	—·—
4½% Tow. kred. ziem.	zł 100	skonwert.		—·—	—·—	—·—
8% Tow. kred. ziem. dol.	dol. 100	—		—·—	—·—	—·—
III. Obligi. (bez kuponu bież.)						
4½% Komun. P. Bk. kraj.	zł 100	skonwert.		—·—	—·—	—·—
4% Komun. P. Bk. kraj.	zł 100	—		—·—	—·—	—·—
4% Kolej. lok. P. Bk. kr.	1000 kor.	—		—·—	—·—	—·—
IV. Akcje.		Kwota	Płatna			
a) Bankowe:						
Akcyj. Hipoteczny.	m 280	0·08	1/6 27	—·—	—·—	—·—
Bank komercjonalny	m 280	—	—	—·—	—·—	—·—
Małopolski	m 280	0·05	—	—·—	—·—	—·—
Powszechny kredyt.	m 280	—	—	—·—	—·—	—·—
Przemysłowy	zł 100	—	—	—·—	—·—	—·—
Rolniczy S. A.	m 1000	—	—	—·—	—·—	—·—
Ziemski kredytowy	m 280	—	—	0·04	0·06	0·05
Zemelny	m 280	5%	1/5 27	—·—	—·—	—·—
Bank Zw. Sp. Zarobk.	zł 100	4·00	11/5 27	—·—	—·—	—·—
b) Handlowe.						
„Tehate" Tow. akc.	m 1000	0·20	—	—·—	—·—	—·—
c) Przemysłowe:						
Agrohemia f. szt. naw.	m 500	—	—	—·—	—·—	—·—
Browary lwowskie	zł 100	10·00	1/7 27	—·—	—·—	—·—
Chodorów Tow. Akc.	zł 100	10·40	1/2 27	176·50	180·50	178·50
„Chybie" fabryka cukru	m 1000	—	—	6·05	6·25	6·15
Chmielów fabr. porcelany	m 1000	—	—	1·75	1·85	1·80
Fabryka lokomotyw	—	0·03	—	—·—	—·—	—·—
Gafota fabr. obuwia	m 140	0·04	—	—·—	—·—	—·—
Galicja Rafin. nafty	m 140	—	—	—·—	—·—	—·—
„Gazolina prz. wiert.	zł 20	4·00	15/11 27	—·—	—·—	—·—
Gazy wschodnie"	m 1000	1·00	5/7 27	25·75	26·25	26·00
Górka fabr. cementu	m 140	—	—	—·—	—·—	—·—
„Gródek" Pom. elektr.	10 zł.	—	—	—·—	—·—	—·—
Karpalit zakłady litogr.	m 140	0·20	1/9 27	—·—	—·—	—·—
Krakus f. wódek Kraków	m 280	0·20	—	—·—	—·—	—·—
Niemojowski fab. pap.	m 1000	0·08	13/5 27	2·70	2·85	2·75—2·80
„Nitrat" Zakłady chem.	—	—	—	—·—	—·—	—·—
Oikos S. A. dla prz. drz.	zł 100	4·00	1/5 27	—·—	—·—	—·—
Orthwein, Karasiński	m 500	—	—	—·—	—·—	—·—
Parowozy S. A. b. m.	zł 25	2·50	—	—·—	—·—	—·—
Pezet Pow. Zakł. bud.	zł 25	—	—	—·—	—·—	—·—
Pocisk zakł. amun.	m 350	—	—	2·45	2·55	2·50
Polska Nafta prz. wiertn.	m 500	—	—	—·—	—·—	—·—
Pol. Tow. Budow.	m 500	0·10	—	—·—	—·—	—·—
Potęga Tow. huty żel.	m 10000	—	—	—·—	—·—	—·—
Rakszawa fabr. sukna	m 140	—	—	—·—	—·—	—·—
Siersza górn. zakłady	m 140	—	—	—·—	—·—	—·—
Spółka Akc. Wydawnicza	zł 10	—	—	—·—	—·—	—·—
„Strem" Zakł. chem.	m 540	0·275	15/6 27	—·—	—·—	—·—
Tepege górnicze Zakłady	m 700	0·20	—	—·—	—·—	—·—
Tesp. Tow. ekspl. soli	zł 25	2·50	1/8 27	—·—	—·—	—·—
Trzebinia fabr. maszyn	m 140	—	—	—·—	—·—	—·—
Ursus fabr. motorów	m 500	—	—	—·—	—·—	—·—
Will i Ska	m 500	—	—	—·—	—·—	—·—
Zieleniewski fabr. maszyn	m 1000	1·25	6/1 26	—·—	—·—	—·—

B. Kursa walut i dewiz.

Bilety bankowe płacą zł.	Bilety bankowe żądają zł.	KATEGORJE:	Czeki, przekazy i wpłaty płacą zł.	Czeki, przekazy i wpłaty żądają zł.
—	—	Dolary ameryk. (za 1 S)	—	—
—	—	Dolary kanadyjskie (za 1 S)	—	—
—	—	Dynary (za 100)	—	—
—	—	Funty szterlingi (za 1 Ł)	—	—
—	—	Franki belgijskie (za 100)	—	—
—	—	Franki francuskie (za 200)	—	—
—	—	Floreny holenderskie (za 100)	—	—
—	—	Franki szwajcarskie (za 100)	—	—
—	—	Korony austrjackie (za 100.000)	—	—
—	—	Korony czesko-słow. (za 100)	—	—
—	—	Korony duńskie (za 100)	—	—
—	—	Korony norweskie (za 100)	—	—
—	—	Korony szwedzkie (za 100)	—	—
—	—	Korony węg. (za 100.000)	—	—
—	—	Lei rumuńskie (za 100)	—	—
—	—	Liry włoskie (za 100)	—	—

C. Kursa zbożowe.

Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania	Kursa ustalone na podstawie: cen giełdowych od	cen giełdowych do	cen rynkowych od	cen rynkowych do
Pszenica kraj. dworska ex 1927 750—760 gr.	48·25	49.25	—·—	—·—
Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—740 gr.	—·—	—·—	46·50	47·50
Żyto małopolskie ex 1927 690 gr.	38·50	39·50	—·—	—·—
Jęczmień małopolski browarniany 670 gr.	—·—	—·—	39·00	41·00
Jęczmień małop. przemiałowy 640 gr.	—·—	—·—	33·75	34·75
Jęczmień małop. pastewny 600—610 gr.	—·—	—·—	31·00	32·00
Owies małopolski ex 1927 450 gr.	32·25	33·25	—·—	—·—
Kukurudza rumuńska	—·—	—·—	33·50	34·50
Ziemniaki przemysłowe	—·—	—·—	5·00	5·25
Fasola biała	—·—	—·—	45·00	55·00
Fasola kolorowa	—·—	—·—	40·00	50·00
Fasola krasa	—·—	—·—	56·00	66·00
Groch 1/2 Victoria	—·—	—·—	60·00	66·00
Groch polny	—·—	—·—	40·00	50·00
Bobik	33·50	34·50	—·—	—·—
Mieszanka pastewna w ziarnie	—·—	—·—	—·—	—·—
Wyka	—·—	—·—	—·—	—·—
Siano słodkie krajowe prasowane	—·—	—·—	7·50	8·50
Słoma prasowana	—·—	—·—	4·25	4·75
Hreczka	—·—	—·—	36·25	38·25
Len	—·—	—·—	68·00	71·00
Łubin niebieski	—·—	—·—	—·—	—·—
Rzepak ozimy ex 1927	—·—	—·—	61·50	62·50
Mąka pszenna 40% brutto za netto łącznie z workami (Loco Lwów)	—·—	—·—	84·00	85·00
Mąka pszenna 50% brutto za netto łącznie z workami (Loco Lwów)	—·—	—·—	76·50	77·00
Mąka żytnia 65% brutto za netto łącznie z workami (Loco Lwów)	—·—	—·—	59·00	60·00
Grysik kukurudzianny	—·—	—·—	53·00	54·00
Mąką kukurudziana	—·—	—·—	36·25	37·25
Otręby żytnie netto bez worka	—·—	—·—	25·50	26·00
Otręby pszenne netto bez worka	—·—	—·—	26·00	26·50
Kasza hreczana 50% całówek 50% połówek	—·—	—·—	73·00	74·50
Kasza jaglana	—·—	—·—	71·25	75·25
Kasza jęczmienna	—·—	—·—	57·50	58·50
Pęcak	—·—	—·—	—·—	—·—
Proso krajowe	—·—	—·—	39·00	41·50
Makuchy lniane	—·—	—·—	48·50	49·50
Koniczyna czerwona krajowa naturalna	—·—	—·—	255·00	285·00
Mak niebieski	—·—	—·—	115·00	130·00
Mak siwy	—·—	—·—	85·00	105·00
Worki jutowe wyr. Stradom. Warta	—·—	—·—	1·70	1·80
Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—·—	—·—	1·65	1·70
Worki używane dobre, za sztukę	—·—	—·—	1·50	1·60

Biuro Giełdy. *Dyrektor Dr. PANETH.*

Komunikaty giełdowe.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 7 grudnia 1927.

Naogół ruch w akcjach ożywiony.

Większa część transkacii dotyczy akcji przemysłowych.

W akcjach bankowych i papierach procentowych drobne obroty.

Za Akc. Bank Hipot. chciano płacić 1.30.

Tendencja utrzymana.

Usposobienie żywsze.

OBROTY W AKCJACH.

Lwów, 7 grudnia 1927.

Ziembank 0·05.
Chodorów 178·50.
Chybie 6·15.
Lokomotywy 1·80.
Gazy wschodnie 26·00.
Niemojowski 2·80, 2·75.
Pocisk 2·50.
4½ proc. l. z. Bku Zemelnego 65·00.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Lwów, 7 grudnia 1927.

Bank Polski 154·00, 155·00.
Zieleniowski 22·40—22·75.
Siersza górnicza 15·25—15·75.
Chybie 6·15—6·25.
Jaworzno 23·30—23·40.
Cegielski 48·00—49·00.

Tendencja nieco mocniejsza zwłaszcza arbitrażowe.

Dolar 8·8725—8·8775.

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Lwów, 7 grudnia 19[illegible]

Bank Polski 154·25.
Cukier 80·00.
Starachowice 65·75.
Żyrardów 17·00.

Tendencja słabsza.

Dolar 8·8875 w płaceniu.
Dolarówka 64·75—64·50.

Tendencja słaba.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 7 grudnia 1927.

Na Giełdzie transakcje w pszenicy dworskiej, życie, owsie, bobiku i koniczynie białej.

Owies i bobik wykazuje słabsze ceny, natomiast mąka pszenna 40% podrożała.

Pozatem sytuacja bez zmiany.

Tendencja niejednolita, uspsobienie spokojne.

Ogłoszenia urzędowe.

FIRMY.

Firm. 1475/27. C. VIII. 380. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 15. października 1927 r. Brzmienie firmy: „Lwowska Hurtownia zboża i mąki" Spółka z ogr. odp. Siedziba firmy: Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno zboża i sprzedaż produktów mącznych. Czas trwania nieograniczony. Rodzaj spółki, Spółka z ogr. odp. oparta na, kontrakcie z daty Lwów 28 września 1927 lrep. 20.168. Kapitał zakładowy: Trzydzieści tysięcy złotych (30.000 zł.) wpłaconych w całości. Zawiadowcy: Kontraktem spółki ustanowieni zostali zawiadowcami Dr. Józef Thom, Maksymiljan Thom, Ludwik Thom, Dr. Teodor Thom i Antoni Thom, wszyscy przemysłowcy we Lwowie ul. Janowska 60. Podpis firmy: nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy łącznie którzykolwiek dwaj zawiadowcy. Ogłoszenia: pomieszczone będą w „Gazecie Lwowskiej". 9630

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy Oddz. IV.

Lwów, dnia 4 października 1927.

Firm. 101/27. Spółdz. 81. Zmiany dotyczące już wpisanej firmy Kasy Stefczyka spółdzielni z nieograniczoną odpowiedzialnością w Jedliczu. Wpisać należy do rejestru, że dotychczasowi Członkowie zarządu Stanisław Dzjura, Antoni Targ i Jan Wodziński ustąpili, oraz że ponownie zostali wybrani. 9621

Sąd okręgowy Oddział IV.

Jasło, dnia 1 października 1927.

Firm 481/27. Wykreślenie firmy. Dnia 7. października 1927 wykreślono w rejestrze wskutek likwidacji: Brzmienie i siedziba firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Kołbuszowej, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. 9618

Sąd okręgowy.

Rzeszów, dnia 1 października 1927.

KONKURSA.

Wydział powiatowy w Stryju.
L. 8332/27.

Stryj, dnia 1 grudnia 1927.

KONKURS.

Wydział powiatowy w Stryju, rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady:

1) urzędnika technicznego z siedzibą w Stryju i

2) drogomistrza powiatowego z siedzibą w powiecie skolskim.

Warunki:

1) obywatelstwo polskie;
2) znajomość języka polskiego i ruskiego w słowie i piśmie;
3) wykształcenie techniczne po myśli par. 2 rozp. Ministra Robót Publicznych z dnia 12 lipca 1922 Nr. 64 dz. ust. a co do urzędnika technicznego, wymagane bezwzględnie ukończenie Państwowej Szkoły Przemysłowej w dziale budownictwa dróg i mostów;
4) znajomość ustaw i rozporządzeń w zakresie administracji drogowej;
5) nieprzekroczony wiek 40 lat i
6) nieposzlakowane życie i uregulowane stosunki materjalne.

Uposażenie zależne od kwalifikacji i umowy.

Posady będą nadane na razie prowizorycznie z prawem każdoczesnego wypowiedzenia na 6 tygodni naprzód bez podania powodów.

W razie dobrych kwalifikacji i zadowalającej służby pod każdym względem, po upływie 2 letniej służby, może nastąpić stabilizacja z prawem do emerytury na zasadzie obowiązujących przepisów.

Podania kandydatów nie posiadających wymienionych pod 1—6 warunków nie będą wcale rozpatrywane.

Termin do wnoszenia podań upływa dnia 31 grudnia br. 9635

Komisarz rządowy
(—) **Pajączkowski.**

LICYTACJE.

E. 3360/27. Edykt licytacyjny. Dnia 29 grudnia 1927 o godz. 9 przedpoł. odbędzie się w podpisanym Sądzie w biurze Nr. 70 licytacja realności obj. whl. 756 ks. gr. gm. Chlebiczyn leśny wartości szacunkowej 366 zł. Nainiższa oferta 244 zł. 9652

Sąd powiatowy.

Kołomyja, 5 listopada 1927.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Nc VI. 560/27/2. Obwieszczenie. W myśl § 50 rozp. walor. z 14 maja 1924 Nr. 42 Dz. u. wyznacza się audjencję na dzień 11. stycznia 1928 godz. 10 rano w biurze Nr. 53 celem wyboru kuratora, ew. i mężów zaufania oraz zastępców wierzycieli dla ostatecznego ustalenia miary przerachowania wkładek oszczędności Miejskiej Kasy oszczędności w Bochni złożywszy przed 31 grudnia 1922, na którą to audjencję wzywa się interesowanych wierzycieli. 9623

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VI.

Kraków, dnia 26 listopada 1927.

Cg. I. b. 924/27/1. Edykt. Strona powodowa Włodzimiera Rabowicz właścicielka realności w Kańczudze, wniosła skarge przeciw stronie pozwanej, 1) niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Wołoszynowi synowi Jana i 2) Marji Wołoszyn żonie pierwszego gospodyni w Żuklinie Sp. Przeworsk o zapłatę kwoty 200 dolarów amer. zpn. do L. cz. Cg. I. b. 924/27. I-sza audjencja wyznaczoną została na dzień 7 grudnia 1927 godzina 9 sala rozpraw Nr. 42 II. piątro. Ponieważ miejsce pobytu pozwanego 1) Józefa Wołoszyna jest nieznane, ustanawia się Dra Schildkrauta adwokata w Rzeszowie kuratorem, który go będzie zastępował w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi, lub pełnomicnika nie zamianuje. 9645

Sąd okręgowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 22 listopada 1927.

UPADŁOŚCI.

Sa 1/27/38. Uchwała. Zastanawia się postępowanie ugodowe wdrożone do majątku Kazimierza Ćwiertniaka kupca w Krośnie uchwałą Sądu okręgowego w Jaśle z dnia 14 lutego 1927 r. Sa 1/27/2. 9622

Sąd okręgowy Oddział IV.

Jasło, dnia 27 sierpnia 1927.

Sa 89/26/54. Zakończenie postępowania ugodowego. Postępowanie ugodowe do majątku dłużników Stanisława Wrońskiego i Ludwika Tarnawskiego we Lwowie, Halicka 20 wpisanych do rejestru handlowego pod firmą Stanisław Wroński i Ludwik Tarnawski we Lwowie, Halicka 20 jest zakończone. 9624

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, 28 maja 1927.

Sa 25/27. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Izraela Landmana i Naftalego Kriegla kupców i jawnych spólników w Buczaczu. Komisarz ugodowy S. S. O. Jan Schindler w Stanisławowie. Zarządca ugodowy Dr. Peretz Anderman adwokat w Buczaczu. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie dnia 5 stycznia 1928 godzina 10 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 27 grudnia 1927. 9616

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 26 listopada 1927.

Sa 96/27/2. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Heni i Ernesta Wahlfischów kupców we Lwowie, pl. Krakowski 28. Komisarz ugodowy Dr. Zygmunt Hahn sędzia sądu okr. cyw. we Lwowie. Zarządca ugodowy Dr. Józef Henryk Meyer adw. we Lwowie, Kościuszki 3. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 18. dnia 6 lutego 1928 o godz. 11 pd. południ. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 23 stycznia 1928. 9626

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 30 listopada 1927.

Sa 97/27/8. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Banku Ziemian Ska. Akc. we Lwowie, Kopernika 20 wpisanego w rejestrze handlowym pod firmą Bank Ziemian we Lwowie Ska. Akc. Komisarz ugodowy Dr. Zygmunt Hahn sędzia Sądu okr. cyw. we Lwowie. Zarządca ugodowy Wit. Sulimirski we Lwowie, Romanowicza 1. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 32 dnia 27 lutego 1928 o godz. 11 pd. południ. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 13 lutego 1928. 9627

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 1 grudnia 1927.

Sa 18/27/2. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Joela Kirschenbeuma kupca w Tarnowie ulica Klikowska. Komisarz ugodowy Władysław Kapa sędzia Sądu okręgowego. Zarządca ugodowy Efroim Spitzer buchalter w Tarnowie ulica Krakowska 63. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 14 I. piętro dnia 21 grudnia 1927 o godzinie 10 przedpołudniem. Czasokres go zgłoszenia wierzytelności do dnia 18 grudnia 1927 w podpisanym sądzie. 9632

Sąd okręgowy Oddział IV.
Tarnów, dnia 19 listopada 1927.

Sa. 34/27. Edykt. Uchwałą Sądu okręgowego w Samborze z dnia 17 listopada 1927 lcz. Sa 34/27/4 otwarte zostało postępowanie ugodowe do majątku Feiwla Kocha, kupca w Borysławiu. Ustanowiono komisarzem ugodowym Włodzimierza Haninczaka. naczelnika Sądu powiatowego w Drohobyczu, zaś zarządcą ugodowym Adolfa Zielińskiego w Borysławiu. Wierzytelności zgłosić należy u komisarza ugodowego do dnia 22 grudnia 1927. Audjencja ugodowa odbędzie się dnia 16 stycznia 1928 r. o godzinie 10-tej przedpołudniem w Sądzie powiatowym w Drohobyczu w sali Nr. 6. 9633

Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 20 listopada 1927.

Sa 35/27. Edykt. Uchwałą Sądu okręgowego w Samborze z dnia 17 listopada 1927 lcz. Sa 35/27/3 otwarte zostało postępowanie ugodowe do majątku Abrahama Wechselberga i Amalji Wechselberg, kupców w Wolance. Ustanowiono komisarzem ugodowym Włodzimierza Haninczaka, naczelnika Sądu powiatowego w Drohobyczu, zaś zarządcą ugodowym Gustawa Spitzmana, współwłaściciela firmy „Deteha" w Borysławiu. Wierzytelności zgłosić należy u komisarza ugodowego do dnia 22 grudnia 1927 r. Audjencja ugodowa odbędzie się dnia 10 stycznia 1928 o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie powiatowym w Drohobyczu w sali Nr. 6. 9634

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 20 listopada 1927.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 69/27/10. Wojciech Sukiennik syn Józefa i Zofji urodzony dnia 1 kwietnia 1899 w Mędrzechowie powiat Dąbrowa powołany w roku 1919 do wojska przy 16 pułku piechoty jako uczestnik walk z Ukraińcami w czerwcu 1919 roku bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Drowi Fischowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Wojciecha Sukiennika wzywa się aby tutejszy Sąd uwiadomił o swem życiu do dnia 1 listopada 1928. 9631

Sąd okręgowy Oddział IV.
Tarnów, 1 listopada 1927.

T. 908/27. Teofil Krzyżanowski urodzony 1883 w Haliczu żołnierz zaginął 1918 roku w niewoli rosyjskiej. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Michała Krzyżanowskiego w Haliczu o zaginionym do 6 miesięcy. 9617

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 2 grudnia 1927.

T. 382/26/6. Konstanty Hałas urodzony 1 czerwca 1866 w Zaniczku jako podwoda cywilny w r. 1914 zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się go, aby do pół roku od ogłoszenia zgłosił się lub udzielono o nim wiadomości Sądowi. 9628

Sąd okręgowy cywilny.
Lwów, dnia 3 grudnia 1926.

T. 376/26. Jan Chas urodzony 16 stycznia 1881 w Domaszowie jako żołnierz 89 pp. zaginął na froncie rosyjskim w r. 1914. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się go, aby do pół roku od ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi. 9629

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 21 października 1927.

T IV. 116/27/5. Edykt. Jan Róż syn Ambrożego i Agaty urodzony 22 stycznia 1897 w Strzeszynie powiat Biecz, jako żołnierz 50 pp. strzelców kresowych dostał się do niewoli bolszewickiej w maju 1920 pod Żywotowem na Ukrainie i odtąd nie daje znaku życia o sobie. Celem uznania go za zmarłego wzywa się o podanie w ciągu jednego roku od daty ogłoszenia edyktu Sądowi okręgowemu w Jaśle wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Jasło, 8. listopada 1927. 9619

T. IV. 58/27/4. Edykt. Jeiron Kuryłło syn Jana i Anny z Demczków, urodzony 18 marca 1875 we Wysowej powiat Gorlice, jako wcielony do 25 pułku piechoty, 11 komp. polowej, w 1916 brał udział w wojnie światowej na froncie i od roku 1916 słuch o nim zaginął. Celem uznania go za zmarłego i uznania związku małżeńskiego z Paraską z Kutyków II-o Kuryło za rozwiązanego wzywa się o udzielenie wiadomości za zaginionym tutejszemu Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. Drowi Wałaszkowi w Jaśle w ciągu 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego edyktu — poczem na ponowny wniosek zapadnie ostateczne orzeczenie. 9620

Sąd okręgowy Oddział IV.
Jasło, 20 października 1927.

T. 150/25. Jakiw Petriw urodzony 1892 w Pałahiczach żołnierz poległ roku 1916 pod Bojanami. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Piotra Petriw Fedora w Pałahiczach o zaginionym do 6 miesięcy. 9614

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 4 marca 1924.

T. 869/27. Józef Paluga Iwana urodzony 1869 w Bratyczowie żołnierz zaginął na wojnie od roku 1917. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 9615

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 2 listopada 1927.

T. 752/27. Wasyl Szkromyda urodzony 1896 w Gruszce żołnierz zaginął na wojnie roku 1915. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 9613

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 13 października 1927.

T. 707/27. Wasyl Zubiak Ołeksy urodzony 1890 w Jamnicy żołnierz zaginął na wojnie roku 1917. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Wasyla Snycniuka w Jamnicy o zaginionym do 6 miesięcy. 9612

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 11 sierpnia 1927.

T. 512/27. Feliks Jarosławski urodzony 1975 w Marjampolu żołnierz zmarł w niewoli rosyjskiej 1918 roku. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Ołeksę Czerniowskiego w Marjampolu o zaginionym do 6 miesięcy. 9611

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 11 czerwca 1927.

T. 790/27. Nykoła Dutczak urodzony 1883 w Cucyłowie żołnierz zaginął na wojnie roku 1916. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Iwana Mychajluka Hrehora w Cucyłowie o zaginionym do 6 miesięcy. 9610

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 25 października 1927.

T. 887/27. Andrij Leoczko urodzony 1874 w Międzyhorcach żołnierz zaginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Michała Leoczkę Asafata w Międzyhorcach o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy. 9609
Stanisławów, 25 października 1927.

T. 878/27. Petro Brodiuk urodzony 1886 w Międzyhorcach żołnierz zaginął na wojnie roku 1916. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Mikołaja Kuczmę Antoniego w Międzyhorcach o zaginionym do 6 miesięcy. 9608

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 25 października 1927.

T. 959/27. Mikołaj Hundiak urodzony 1876 w Jaremczu żołnierz zaginął w niewoli włoskiej od roku 1920. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy. 9607
Stanisławów, 28 listopada 1927.

T. 920/27. Jakiw Dubyna Andrvja urodzony 1891 w Czerniejowie żołnierz zaginął na wojnie roku 1916 Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Martyna Koroluka w Czerniejowie o zaginionym do 6 miesięcy. 9606

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 23 listopada 1927.

T. 925/27. Nykoła Sabecki urodzony 1879 w Dolhem żołnierz zaginął na wojnie 1916. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Fedora Sabeckiego w Dolhem o zaginionym do 6 miesięcy. 9605

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 2 grudnia 1927.

T. 828/27. Ołeksa Opaska urodzony 1873 zamieszkały w Dubowcach żołnierz zaginął na wojnie roku 1917. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Andrzeja Lupkę Petra w Dubowcach o zaginionym do 6 miesięcy. 9604

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 10 października 1927.

T. 813/27. Michał Czornij Fedora urodzony 1897 zamieszkały w Wołosowie żołnierz ukraiński zaginął na wojnie roku 1919. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Jurka Łuciuka w Wołosowie o zaginionym do 1 roku. 9603

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 25 października 1927.

T. 830/27. Dmytro Rudak urodzony 1885 zamieszkały w Paryszczu żołnierz zaginął na wojnie roku 1918. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Iwana Jurciowa w Paryszczu o zaginionym do 6 miesięcy. 9602

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 25 października 1927.

T. 724/27. Hryń Dutczyn Dmytra urodzony 1890 zamieszkały w Chmielówce żołnierz poległ 1917 roku koło Gorycji. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Wasyla Kulczaka Michała w Chmielówce o zaginionym do 6 miesięcy. 9601

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 24 października 1927.

T. 843/27. Iwan Wiżnowicz Michała urodzony 1884 zamieszkały w Niebyłowie żołnierz zaginął na wojnie roku 1915. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa z Anną Wiżnowicz urodz. Pyłypów, uwiadomić Sąd lub obrońcę węzła małżeńskiego Dra Żelichowskiego w Kałuszu o zaginionym do 6 miesięcy. 9600

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 24 października 1927.

T. 865/27. Mikołaj Gregorczyn Marcina urodzony 1881 zamieszkały w Hostowie żołnierz zaginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Józefa Kryszczuka Ołeksy w Hostowie o zaginionym do 6 miesięcy. 9599

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 26 października 1927.

T. 872/27. Iwan Dawydiw urodzony 1888 zamieszkały w Horocholinie żołnierz zaginął na wojnie od roku 1916. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Stefana Wepryka w Horocholinie o zaginionym do 6 miesięcy. 9598

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 24 października 1927.

T. 661/27. Marcin Sakowski urodzony 1883 zamieszkały w Czornołożcach żołnierz poległ 1914 roku pod Narajowem. Celem udowodnienia śmierci uwiadomić Sąd albo kuratora Czesława Sakowskiego w Czornołożcach o zaginionym do 3 miesięcy. 9597

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 24 października 1927.

T. 746/27 Semań Dżegoła Iwana urodzony 1875 zamieszkały w Kamieniu jeniec wojenny umarł roku 1919 w Nowowoskresenskoje w Rosji. Celem udowodnienia śmierci uwiadomić Sąd albo kuratora Dmytra Dawliw Iwana z Kamienia o zaginionym do 3 miesięcy. 9596

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 19 października 1927.

T. 852/27. Michał Werediuk urodzony 1884 zamieszkały w Mikuliczynie żołnierz zaginął w niewoli rosyjskiej roku 1917. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 9580

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 13 października 1927.

T. 1032/27. Bazyli Rawluk Mikołaja urodzony 1881 zamieszkały w Stanisławowie żołnierz zaginął w serbskiej niewoli od roku 1914 Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa z Apolonją Rawluk uwiadomić Sąd lub obrońcę węzła małżeńskiego Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 9579

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 19 listopada 1927.

T. 845/27. Dmytro Holiszny urodzony 1884 zamieszkały w Łanczynie żołnierz poległ roku 1914 pod Przemyślem. Celem udowodnienia śmierci uwiadomić Sąd albo kuratora Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 3 miesięcy. 9578

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 13 października 1927.

T. 851/27. Iwan Wasylczuk urodzony 1872 zamieszkały w Mikuliczynie żołnierz zaginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Dra Wierzbowskiego o zaginionym do 6 miesięcy. 9577

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 13 października 1927.

T. 789/27/4. Ołeksa Biłous Mykiety urodzony 1887 zamieszkały w Dobrotowie żołnierz zaginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 9576

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 10 października 1927.

T. 808/27. Marja z Bobyków Bojko urodzona 1855 zamieszkała w Hlebówce w lipcu 1917 w czasie bitwy raniona zabrana przez wojska austrjackie do szpitala zaginęła. Celem uznania ją zmarłą uwiadomić Sąd albo kuratora Dmytra Hlebczuka Semania w Hlebówce o zaginionej do 6 miesięcy. 9575

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 10 października 1927.

T. 719/27. Onufry Karmański Maksyma urodzony 1883 zamieszkały w Starym Łyścu żołnierz zaginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Iwana Bałana Semania w Starym Łyścu o zaginionym do 6 miesięcy. 9574

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 5 października 1927.

T. 779/27. Kazimierz Pławuszewski urodzony 1882 zamieszkały w Jezierzanach żołnierz zaginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 9573

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 6 października 1927.

T. 787/27. Josafat Idzi Jana urodzony 1885 zamieszkały w Uhornikach żołnierz zaginął na wojnie 1917 roku. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Franciszka Piaseckiego w Uhornikach o zaginionym do 6 miesięcy. 9572

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 6 października 1927.

T. 860/27. Dmytro Golijczuk Nykoły urodzony 1887 zamieszkały w Przewożcu żołnierz zaginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Wasyla Golijczuka Jana w Przewożcu o zaginionym do 6 miesięcy. 9581

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 13 października 1927.

T. 592/25. Danyliw Nykoły Mykiety urodzony 1891 w Niżniowie żołnierz ukraiński zaginął na wojnie od roku 1918. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa z Marją Danyliw uwiadomić Sąd lub obrońcę węzła małżeńskiego Dra Makucha w Tłumaczu o zaginionym do 1 roku. 9582

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 11 grudnia 1925.

T. 559/27. Michał Podwijnyj Iwana urodzony 1877 zamieszkały w Delejowie żołnierz zaginął w niewoli rosyjskiej roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Harasyma Segedyna Pawła w Tumierzu o zaginionym do 6 miesięcy. 9583

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 30 września 1927.

T. 834/27. Iwan Bodnar Stefana Ksenofonta urodzony 1888 zamieszkały w Ottynji żołnierz zaginął w niewoli rosyjskiej od roku 1916. Celem uznania zmarłym i rozwiązania małżeństwa z Mokryną Bodnar uwiadomić Sąd lub obrońcę węzła małżeńskiego Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 9584

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 17 października 1927.

T. 687/27. Jan Kinaszczuk Hilarego urodzony 1879 zamieszkały w Uhornikach żołnierz umarł w 1915 roku w pociągu na Węgrzech. Celem udowodnienia śmierci uwiadomić Sąd albo kuratora Józefa Kinaszczuka Iwana w Uhornikach o zaginionym do 3 miesięcy. 9585

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 17 października 1927.

T. 811/27. Dmytro Ilczyszyn Iwana urodzony 1880 zamieszkały w Oleszy żołnierz zaginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 9586

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 15 października 1927.

T. 742/27. Michał Zawadzki Danyły urodzony 1886 zamieszkały w Delejowie żołnierz 1916 roku poległ pod Monte Gabrielo. Celem udowodnienia śmierci uwiadomić Sąd albo kuratora Jurka Bidoczke w Łanach o zaginionym do 3 miesięcy. 9587

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 14 października 1927.

T. 846/27/4. Iwan Warwaryn Grzegorza urodzony 1884 zamieszkały w Dzwinogrodzie żołnierz zaginął w niewoli rosyjskiej roku 1920. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Michała Szydłowskiego w Dzwinogrodzie o zaginionym do 6 miesięcy. 9588

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 18 października 1927.

T. 897/27. Danyło Zieliński Antoniego urodzony 1878 zamieszkały w Majdanie zaginął od roku 1916 w niewoli rosyjskiej. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Ołeksę Szpika w Majdanie o zaginionym do 6 miesięcy. 9589

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 20 października 1927.

T. 875/27. Michał Melnyk Stefana urodzony 1883 zamieszkały w Kamieniu żołnierz zaginął w niewoli rosyjskiej roku 1915. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Nykołę Bojczuka Michała z Kamienia o zaginionym do 6 miesięcy. 9590

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 20 października 1927.

T. 874/27. Iwan Pyć Fedora urodz. 1883 zamieszkały w Kamieniu żołnierz zaginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Nykołę Wasyłyszyna Jurka z Kamienia o zaginionym do 6 miesięcy. 9591

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 20 października 1927.

T. 873/27. Jurko Koniw Pawła urodzony 1882 zamieszkały w Kamieniu żołnierz zaginął na wojnie roku 1915. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Dmytra Tymkiw Stefana z Berłohów do 6 miesięcy. 9592

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 20 października 1927.

T. 832/27. Stefan Jagiełowicz Stefana urodzony 1879 zamieszkały w Tużyłowie żołnierz zaginął na wojnie 1916. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Michała Szczepkowskiego w Tużyłowie o zaginionym do sześciu miesięcy. 9593

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 20 października 1927.

T. 817/27. Hryhor Brajlak Jakóba urodzony 1894 zamieszkały w Delatynie żołnierz zaginął w bitwie nad Styrem 1915 roku. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Dr. Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 9594

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 17 października 1927.

T. 757/27. Iwan Pawluk urodzony 1875 zamieszkały w Nadwórnej, żołnierz zaginął na wojnie roku 1915 pod Przemyślem. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa z Katarzyną Pawluk wzywa się uwiadomić Sąd lub obrońcę węzła małżeńskiego Dra Banacha w Nadwórnej o zaginionym do 6 miesięcy. 9595

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 14 października 1927.

Ogłoszenia prywatne.

TOWARZYSTWO KUPIECKIE dla handlu i przemysłu w Rozwadowie zostało rozwiązane i znajduje się w likwidacji. Litwidatorami ustanowiono Mojżesza Zangena Markusa Spinrada i Isaaka Wiesena w Rozwadowie. Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swoich pretensji do 60 dni. Rozwadów, dnia 28 listopada 1927. Likwidatorowie. 9555

MAŁŻEŃSTWO BEZDZIETNE

poszukuje mieszkania

dwu, względnie trzy-pokojowego z łazienką, z możliwym komfortem; z meblami lub bez, ewentualnie z całkowitem utrzymaniem — Najchętniej w dzielnicy „Nowy Świat". **Oferty przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", ul. Karmelicka l. 2.**

„Drukarnia Polska", Lwów, ul. Chorążczyzny 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.